P

Cena numeru 15 groszy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

Rok XV. | ŁÓDŹ, SOBOTA, 13-GO MARCA 1937 ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | № 72

Demonstracja konserwatystów w senacie

Przeciw wicepr. Kwiatkowskiemu i polityce rolnej min. Poniatowskiego, Rząd zignorował wystąpienia poirytowanych książąt i hrabiów

Budżet i ustawa skarbowa uchwalone

Warszawa, 12 marca.

Dzisiejsze posiedzenie senatu, na którym zakończono wielotygodniową debatę budżetową, i z pewną uroczystością uchwalono budżet państwa na rok 1937/38 — znamionowały dwie demonstracje senatu przeciwko wicepremierowi Kwiatkowksiemu i ministrowi rolnictwa, Julianowi Poniatowskiemu.

Jak wiadomo, w ciągu całej obecnej sesji, część senatorów kilkakrotnie manifestowała swą niechęć do tych dwuch członków rządu i kilkakrotnie między nimi, a częścią naszej izby wyższej dochodziło do kontrowersji. Dzisiejsze demonstracje wykonane były również przez tę samą część senatu, która występowała wielokrotnie przeciwko obu ministrom, nie cieszącym się sympatią wśród senatorskich kół wielkoziemiańskich, wielkoprzemysłowych i arystokratycznych, a szczególnie charakterystyczne było to, że obie demonstracje wykonane były w obecności całego rządu z premierem gen. Składkowskim na czele.

Rząd zjawił się w sali obrad senatu, aby zgodnie z przyjętym zwyczajem asystować podczas ostatniego aktu uchwalenia ustawy budżetowej, a mianowicie podczas głosowania.

Demonstracja przeciw wicepr. Kwiatkowskiemu

była — trzeba to podkreślić — mniej śmiała, aniżeli demonstracja przeciwko min. Poniatowskiemu. Przeciwko wicepremierowi Kwiatkowskiemu zademonstrowano przede wszystkim oklaskami na przywitanie referenta generalnego, sen. Ewerta, przeciwko któremu wystąpił wiceprem. Kwiatkowski z okazji dyskusji nad referatem generalnym sen. Ewerta.

Demonstracja była dyskretna, nie mniej jednak dla bywalców parlamentu, oswojonych z jego zwyczajami, aż nadto zrozumiała.

Kiedy bezpośrednio po sen. Ewercie zjawił się na trybunie wicepremier Kwiatkowski — sala i galeria prasowa przycichły. Czuć było wyraźnie naprężenie. Oczekiwano jakiegoś ostrego oświadczenie ze strony min. Kwiatkow-

(Dalszy ciąg na str. 2-giej).

KONWERSJA POŻYCZEK DOLAROWYCH

Rząd wniesie projekt ustawy o emisji nowych obligacyj złotowych, przeznaczonych na dobrowolną konwersję pożyczek zagranicznych

Wicepr. Kwiatkowski zapowiada oszczędności w obsłudze pożyczek zagranicznych

Warszawa, 12 marca. (PAT).

Na zakończenie dzisiejszej debaty nad preliminarzem budżetowym wicepremier E. Kwiatkowski zabierając głos złożył ważne oświadczenie w sprawie konwersji polskich zagranicznych pożyczek dolarowych, znajdujących się w rękach posiadaczy polskich.

Oświadczenie wicepremiera brzmi, jak następuje:

„Wysoki Senacie! W związku z zakończeniem debaty budżetowej chciałbym naświetlić jeszcze pewne zmiany, które prawdopodobnie powstaną w przyszłym roku budżetowym, w budżecie długów państwowych, a to w związku z osiągniętym już przez rząd polski w Ameryce porozumieniem, odnośnie tymczasowej obsługi polskich pożyczek dolarowych.

Prawidłowe budżetowanie wymaga wstawienia do budżetu 100 proc. obsługi tych długów, niezależnie od tego, że faktyczny ciężar obsługi ulegnie pewnej redukcji. Oszczędności tych nie da się obecnie nawet w przybliżeniu ustalić. Są one bowiem zależne od tego, w jakiej mierze i w jakiej formie posiadacze dolarowych pożyczek zagranicznych zainkasują kupony.

Należy nadmienić, że ponadto i w bież. roku budżetowym prawdopodobnie osiągniemy jeszcze pewne oszczędności na obsłudze długów zagranicznych. Chodzi tu mianowicie o kupony już zapadłe, które obywatele polsce zainkasowali już w złotych w 100-procentach, natomiast obywatele zagraniczni będą mogli inkasować dopiero obecnie po układzie i jedynie w zaoferowanej wysokości 35 proc.

Oprócz alternatywy tymczasowej obsługi pożyczek dolarowych, zaoferowanych w N. Jorku, rząd opracowuje obecnie nową alternatywę. Mianowicie: w najbliższych dniach rząd wniesie do izb projekt ustawy, upoważniającej ministra skarbu do emisji nowych złotowych obligacyj, oprocentowanych na 4 i pół proc. w stosunku rocznym z terminem amortyzacji stosunkowo niedługim, gdyż nie przekraczającym 25 lat, a przeznaczonych na dobrowolną konwersje zagranicznych pożyczek dolarowych.

Kurs wymiany obligacyj dolarowych w stosunku do pożyczki stabilizacyjnej, posiadającej klauzulę wielowalutową, będzie ustalony według kursu waluty najmniej zdeprecjonowanej, a zatem najbardziej korzystnej dla posiadacza.

W obecnej chwili walutą taką jest gulden holenderski, którego kurs zapewniałby posiadaczom pożyczki stabilizacyjnej, przerachowanie ich papierów na złote w stosunku ca. 7 zł. za 1 dolara.

W stosunku zaś do innych pożyczek dolarowych przy wymianie zastosowany zostanie kurs dolara obiegowego.— Poza tym uwzględnione zostaną premie wykupu, zawarunkowane w niektórych pożyczkach, jak np.: stabilizacyjnej, wykup po 103 za 100 a w dillonowskiej po 105 za 100.

Sądzę, że deklaracja ta zostanie przyjęta z zadowoleniem przez posiadaczy tego typu pożyczek, wskazując, że w ramach realnego układu stosunków — skarb polski pragnie jak najskrupulatniej wywiązać się ze swych obowiązków".

Poziom Wisły gwałtownie podnosi się

Brda w Bydgoszczy powraca do swego koryta.—Przedmieściom warszawskim grozi niebezpieczeństwo

Warszawa, 12 marca.

Wisła w górnym i środkowym biegu od wczoraj zaczęła dość gwałtownie przybierać. Poziom wody podnosi się z godziny na godzinę. Dowodzi to, że ruszać zaczyna t. zw. druga fala przyboru, powodowana tajaniem śniegu w górach.



Ogólny widok zalanych przedmieść Bydgoszczy.

W Warszawie wodostan wskazywał dzisiaj rano 3 mtr. 55 cm. **Punkt kulminacyjny w Warszawie spodziewany jest w niedzielę.** Poziom wody dojdzie prawdopodobnie do 4 i pół mtr. Stan taki coprawda nie zagraża powodzią samemu miastu, niemniej przeto może być niebezpieczny dla wału ochronnego w dzielnicy warszawskiej — Siekierki, **gdzie woda może się przedostać aż pod Wilanów.**

Drugim niebezpiecznym miejscem w stolicy jest nieukończony jeszcze wał ochronny w dzielnicy Pelcowizna.

Z pod Bydgoszczy nadeszły dzisiaj uspakajające meldunki. Woda zaczyna powoli opadać. Brda w Bydgoszczy powraca do swego koryta, dzięki ruszeniu zatoru na Wiśle pod Chełmnem.

Demonstracja konserwatystów w senacie

(Dokończenie).

skiego. Zamiast tego przyszła bardzo ciekawa wprawdzie deklaracja o sposobie obsługi niektórych długów zagranicznych, ale demonstrację senatu przeciwko sobie pominął mówca zupełnym milczeniem.

Demonstracja przeciw min. Poniatowskiemu

wypadła ostro. Prowadzili ją konserwatyści. Oświadczenie, krytykujące w bardzo ostrych słowach politykę rolną min. Poniatowskiego a szczególnie wykonanie przez niego reformy rolnej, złożył ks. Lubomirski, a oklaskiwali go trzej inni utytułowani senatorzy, a mianowicie ks. Radziwiłł, hr. Gołuchowski i hr. Dzieduszycki.

Deklaracji hr. Lubomirskiego towarzyszyły — jak na senat — wręcz burzliwe okrzyki

„Skandal, cóż to za ton, protestujemy" i t. d.

rozlegające się z ław zajmowanych przez senatorów, reprezentujących interesy średniej i mniejszej własności rolnej oraz takich senatorów, którzy zbliżeni są do grup demokratycznych, a przede wszystkim do Zw. Naprawy Rzeczypospolitej.

Podobnie jak wiceprem. Kwiatkowski, również min. Poniatowski całkowicie zignorował demonstracje konserwatystów. Najwidoczniej takie ustosunkowanie się obu ministrów do dzisiejszych demonstracji senatu było uzgodnione z szefem rządu, gdyż ani na chwilę nie można było z loży prasowej zauważyć jakiegokolwiek porozumiewania się obu zaatakowanych ministrów z gen. Składkowskim.

W ten nieszkodliwy sposób wyładowały się pewne akcenty niezadowolenia części senatorów wobec dwuch członków rządu, po czym w spokoju jednogłośnie przyjęto budżet na okres gospodarczy, rozpoczynający się w dniu 1 kwietnia r. b.

***

Na wstępie posiedzenia sen. Heiman-Jarecki zreferował budżet długów państwowych, wskazując, że na 1 stycznia 1937 nie biorąc pod uwagę długów wojennych —

pozostaje długów na głowę ludności około 89 zł.

Nasze

DŁUGI ZAGRANICZNE ZMNIEJSZYŁY SIĘ

od 1933 r. o około pół miliarda zł., w czym dużą część stanowią różnice kursowe.

Dalej referent stwierdza, że dochodowość naszych pożyczek państwowych jest bardzo wysoka i waha się między 9 a 11.25 proc. rocznie. Ta wysoka dochodowość pożyczek znacznie utrudnia działalność skarbu na rynku pieniężnym.

Z kolei senat przystąpił do rozprawy nad budżetem monopoli państwowych.

Sprawozdawca sen. Rdułtowski podnosi, że monopole należycie spełniają swoją rolę. Mają one wpłacić do skarbu 631.400 tys. zł. t. j. o 36.400 tys. zł. więcej, niż w roku ubiegłym. Wpłata np. z loterii państwowej wzrosła pięciokrotnie z powodu reorganizacji.

Sen. Trockenheim widzi możliwość zwiększenia konsumcji wyrobów monopolowych przez zmianę polityki sprzedaży i twierdzi, że sprzedaż koncesyjna powoduje raczej obniżenie obrotów. Przy udzielaniu koncesji należałoby uwzględniać czynnik fachowy. Żydzi — oświadcza mówca — nie są w tej dziedzinie brani pod uwagę.

W zakończeniu zaznacza, że nie chce brać współodpowiedzialności za obecny stan rzeczy i w głosowaniu nad budżetem udziału nie weźmie.

Sen. Śliwiński wskazał na szereg niedokładności, obserwowanych w wyrobach monopolu tytoniowego, a o loterii państwowej powiedział, że prowadzona jest ona bardzo sprężyście i pomysłowo jednak plany loterii są tak zmienne, jak pogoda marcowa. Publiczność nasza, jak każda zresztą, jest konserwatywna.

Sen. Radziwiłł: Aa, brawo! (Wesołość).

To nie ten konserwatyzm, jaki ma na myśli ks. Radziwiłł. Mam więc wrażenie, że gdyby dyrekcja ustaliła na dłuższy okres czasu plan loterii, byłoby to przyjęte z zadowoleniem przez liczną klientelę loterii państwowej.

Budżet min. skarbu

referował sen. Siedlecki. Podniósł on m. in.

konieczność potanienia pieniądza, gdyż obecnie jest on zbyt wysoko oprocentowany przy rozmaitych lokatach, papierach państwowych, czy też w instytucjach oszczędnościowych, aby ktoś chciał ryzykować inwestowanie go w przedsiębiorstwo.

Potanienie pieniądza pobudzi inicjatywę prywatną, co nie jest bez znaczenia dla rozwoju poprawy koniunktury.

Referent uważa, że preliminowane przez min. skarbu dochody są zupełnie realnie obliczone.

Sen. Maciejewski poruszył sprawę podatku specjalnego, na tle którego wytworzył się, według mówcy, szereg niesprawiedliwości. Niektóre instytucje publiczno - prawne zwróciły swoim pracownikom w różnych formach ten podatek, niektóre gminy bardziej zasobne udzieliły ulg.

Reszta pracowników, zatrudnionych w instytucjach prawno - publicznych i samorządowych jest rozgoryczona.

Nawiązując do zapowiedzianej przez ministra reformy płac urzędniczych, należy zwrócić uwagę na konieczność obniżenia niewspółmiernie wysokich dodatków funkcyjnych wyższych urzędników. Reforma tych dodatków odciąży budżet państwowy. Drugim środkiem odciążenia budżetu jest wstrzymanie wypłaty emerytur tym emerytom, którzy zajmują dobre posady i których zarobki wraz z uposażeniem emerytalnym przewyższają podstawę wymiaru emerytury (Oklaski).

Na mównicę wchodzi następnie

powitany oklaskami sen. Evert

i referuje projekt ustawy skarbowej.

Na zakończenie oświadcza: W odpowiedzi na referat generalny wygłoszony przeze mnie na posiedzeniu senatu w dn. 5 bm. p. minister skarbu wygłosił dłuższe przemówienie nad którego konkluzją przechodzę do porządku dziennego, uważając, że sprawa została załatwiona przez oświadczenie złożone przez czcigodnego senatora Rostworowskiego, przewodniczącego komisji budżetowej senatu.

Wnoszę o przyjęcie budżetu (Oklaski).

Z kolei zabrał głos wicepremier i minister skarbu inż. Kwiatkowski, którego oświadczenie podajemy na innym miejscu.

Oświadczenie sen. Lubomirskiego

Po przemówieniu wicepremiera marszałek udzielił głosu sen. Lubomirskiemu, który powiedział:

Mając zamiar głosowania za budżetem, który nam w całości został przedstawiony do uchwalenia, niemniej mam zastrzeżenia przeciw polityce ministerstwa rolnictwa i reform rolnych, zastrzeżenia wypływające z głęboko zważonego przekonania, opartego również na dyskusji prowadzonej z wysokości tej trybuny, z której mam zaszczyt obecnie przemawiać i na głosach szerszej opinii publicznej, że polityka rolna min. rolnictwa i ref. jest dla podniesienia produkcji i rozwoju rolnictwa szkodliwa i w logicznym następstwie niezupełnie bezpieczna dla Państwa, a zarazem wywołując niezgodę, siejąc waśń, prowadzi do walki klas... (Różne głosy i przerywania).

Marszałek: — Proszę o spokój.

Sen. Lubomirski:.. w rażącym przeciwieństwie do głoszonego pięknego hasła o zjednoczeniu narodowym i konsolidacji społeczeństwa. (Różne okrzyki, głosy: Skandal. Oklaski).

Marszałek: (Dzwoni): — Proszę o spokój. Panie senatorze Seib, proszę o spokój. Głos ma sen. Leszczyński dla oświadczenia.

Sen. Leszczyński: Wobec redakcji regulaminu senatu głosować mamy nad całością budżetu. Takie głosowanie nie daje możności ustosunkowania się do budżetów poszczególnych resortów. Stwierdzam, więc, że głosując za całością budżetu, do polityki ministerstwa rolnictwa ustosunkowuje się w sposób krytyczny (Oklaski. Głosy: Nie podzielamy).

Marszałek: — Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy skarbowej wraz z preliminarzem budżetowym na rok 1937/38 z uwzględnieniem dopiero co uchwalonych zmian. Kto z panów senatorów jest za przyjęciem projektu ustawy skarbowej i projektu budżetu z uchwalonymi zmianami, zechce powstać. Wstaje większość.

Stwierdzam, że senat Rzeczypospolitej uchwalił projekt ustawy skarbowej wraz z projektem budżetu na rok 1937—38 ze zmianami, które prześlę p. marszałkowi sejmu dla przedstawienia ich Sejmowi Rzeczypospolitej.

Wpłynęła i została przyjęta do laski marszałkowskiej interpelacja sen. Hasbacha w sprawie naruszenia przez władze administracyjne w Łodzi ustawy o zgromadzeniach.

Katastrofa kolejowa w Meksyku

Meksyk, 12 marca.

(PAT). W pobliżu dworca Santa Clara nastąpiło wykolejenie się pociągu. Maszynista został zabity, a kilkadziesiąt osób odniosło ciężkie obrażenia.

Zdarzenia i ludzie

Oceany kryją swe tajemnice

Dziwne wypadki zaginięcia okrętów

W Londynie publiczność dowiaduje się o śmierci okrętu w taki sam sposób, jak o śmierci człowieka. Przed budynkiem Lloydu umieszczona jest wielka tablica. Jeśli gdzieś na świecie zatonął okręt, przed dom wychodzi stary marynarz i wywiesza na tablicy kartkę z wiadomością, że okręt „umarł". Biją wtedy dzwony okrętowe na znak żałoby, a ludzie, znajdujący się w pobliżu, nadchodzą, czytają zawiadomienie i dowiadują się szczegółów tej smutnej nowiny. Niekiedy zdarza się jednak, że spoglądają na siebie ze zdumieniem. Podczas następnych dni we wszystkich knajpach marynarskich krążą jakieś niezwykłe pogłoski i historie. Dzisiaj jeszcze bowiem, w stuleciu radia, istnieją wypadki, że okręty giną w najbardziej tajemniczy sposób...

Dnia 14 grudnia 1928 roku pięciomasztowiec „Kjoebenhaven" opuścił port Buenos Aires udając się do Danii. Okręt ten nigdy jednak do Dannii nie przybył. Kiedy „Kjoebenhaven" nie przypłynął w oznaczonym terminie, rozpoczęto poszukiwania. Pięciomasztowiec — to duży okręt, a na „Kjoebenhaven" było sześciu oficerów i załoga, składająca się z 67 ludzi. Systematycznie przeszukiwano okolice, nie znaleziono jednak żadnego śladu zaginionego okrętu. Po siedmiu miesiącach do Tristan d'Acunha, małej wysepki położonej daleko na południe, przybył pewien Anglik. Latarnik tej wysepki opowiedział mu, że przed miesiącami widział tam statek „Kjoebenhaven". Napewno się nie omylił, gdyż dzisiaj jest już bardzo mało pięciomasztowców na świecie, a statek przejeżdżając koło wyspy miał wszystkie żagle rozpięte. Co skłoniło kapitana, aby pojechał zamiast do Danii na południe — jest i pozostanie zagadką...

Zaczęto więc przeprowadzać badania na nowej rucie. Wysłano depesze do Afryki. Władze morskie w Kapstadt zaalarmowały całe wybrzeże — wszystko daremnie.

Szukano w Indiach, w Chinach, w Japonii, na wyspach holendersko-indyjskich, lecz nie znaleziono żadnego śladu okrętu. Po dwóch latach mały australijski kuter celny w okolicy Heutman - Rocks przy zachodnim wybrzeżu Australii zderzył się w nocy z jakimś twardym przedmiotem Wyciągnięto przedmiot z wody — była to olbrzymia belka okrętowa. W drzewie wypalona była nazwa „Pięciomasztowiec Kjoebenhaven". Nie można było sobie wytłumaczyć gdzie i kiedy zatonął ten wielki okręt, zaopatrzony we wszelkie nowoczesne urządzenia.

Druga zagadka, — zniknięcia okrętu „Asiatic Prince", została już dzisiaj częściowo wyjaśniona.

„Asiatic Prince" — był to zupełnie nowy okręt, wyporności 14.000 tonn, o dwóch maszynach turbinowych, dwóch stacjach radiowych i zaopatrzony we wszelkie urządzenia, jakie należą do nowoczesnego statku. W maju 1928 roku wyruszył on w pierwszą podróż z Seattle do Szanhaju — nigdy jednak nie dopłynął do celu podróży. Na pokładzie znajdowało się siedmiu oficerów i załoga składająca się z 44 ludzi, oraz 44 europejskich i 133 chińskich pasażerów. Kiedy termin przybycia „Asiatic Prince" minął, a statku nie było, szesnaście urzędów morskich rozpoczęło poszukiwania, jednak bez żadnego skutku. Wreszcie po kilku miesiącach zgłosił się pewien statek, którego kapitan zameldował co następuje:

— Był zupełnie spokojny wieczór, gdy mój radio-telegrafista usłyszał wyraźnie wołanie o pomoc jakiegoś okrętu. Obliczyliśmy, że okręt znajduje się o jakieś 150 do 200 mil od nas. Sygnały nadchodziły powoli — początkowo międzynarodowe wołanie o pomoc natychmiastową — CQD — CQD — CQD... a następnie nazwa okrętu „Asiatic Prince". Nie było żadnych wątpliwości. Nagle jednak wydarzyło się coś niezwykłego. Znaki nadawane przez obcy okręt były spokojne i systematyczne. Mój telegrafista natychmiast odpowiedział na jego wołanie, podał nasz znak, miejsce, na którym się znajdowaliśmy i poprosił o dokładniejsze podanie pozycji. Mimo jednak, że wołał on bez przerwy siedem czy osiem godzin, nie nadchodziła już żadna odpowiedź. W chwili, kiedy „Asiatic Prince" sygnalizował, nie mógł on jeszcze być w tak wielkim niebezpieczeństwie, inaczej bowiem telegrafista nie mógłby pracować tak powoli i metodycznie. Dlaczego jednak później nie nadchodziła już żadna wiadomość, — tego nie rozumiem. Zmieniłem kurs i rozpocząłem poszukiwania. Nie znalazłem jednak nigdzie śladu, i po trzech dniach zaniechałem poszukiwań. To było wszystko, czego dowiedziano się o zniknięciu „Asiatic Prince".

Dopiero po pięciu latach armatnia łódź angielska odkryła w okolicy Bias-Bai, słynnej kryjówce chińskich piratów, ciężko załadowany chiński okręt piracki. Jeden z więźniów wyznał potem, że w swoim czasie wsiadł on na „Asiatic Prince", jako pasażer wraz z 80 innymi piratami. Pośrodku oceanu napadli oni na oficerów, zabili wszystkich pasażerów i zatopili okręt. W ten sposób zdobyli srebro załadowane na „Asiatic Prince" wartości 4.500.000 dolarów.

Niektóre okręty toną i znikają na zawsze. Inne toną i... zjawiają się znowu po jakimś czasie. Do tych między innymi należy także norweski okręt „Wyer Sargent". Zatonął on podczas burzy przy wschodnim wybrzeżu Ameryki Południowej i został spuszczony przez załogę. Po pół roku odkryto go w zatoce Meksykańskiej. Cicho przepłynął we mgle wieczornej koło amerykańskiego okrętu pasażerskiego i zniknął w ciemniach nocy. Po tym spotkaniu widziano go jeszcze 27 razy, z tego dwa razy w zatoce Meksykańskiej...

R. Witt.

Pożyczka francuska

(Od specjalnego korespondenta „Republiki" we Francji)

Paryż, w marcu

Pytanie, nad którym się w ostatnich dniach głowi zarówno prasa jak i opinia publiczna we Francji, sprowadza się do tego, **czy zmiana polityki rządowej dotyczy wyłącznie odcinka finansowego czy też obejmuje ona również jego kierunek socjalny.**

Pisma skrajnie lewicowe starają się nad tym problemem możliwie lekko przejść do porządku dziennego, rozpisując się naprz. o reformie szkolnictwa, która na szczęście odbywa się jednocześnie. Organy stronnictwa radykalnego nie ukrywają zadowolenia i zapewniają, że gabinet stosuje się ściśle do wspólnego programu ugrupowań frontu ludowego.

Najszczersze aczkolwiek bardzo lakoniczne określenie sytuacji dał sam premier Blum, gdy niedawno temu **odmówił podwyżki uposażeń urzędnikom państwowym.** Odmowę swą uzasadnił on koniecznością dania gospodarce narodowej chwili wytchnienia po masywnych reformach, przeprowadzonych przez gabinet frontu ludowego. Od tej pory utarło się użyte przez premiera przy tej okazji wyrażenie okresu **„pauzy".** Mamy zatym niewątpliwie dokładne, bo pochodzące od osoby najbardziej miarodajnej, określenie sytuacji: **odpoczynek po wprowadzonych w szybkim tempie inowacjach.** Odpoczynek oznacza jednakże przerwę w marszu naprzód.

Cudzoziemiec nieskrępowany subjektywnym sentymentem ani osobistymi zainteresowaniami zdaje sobie może lepiej sprawę z położenia od Francuzów. Sumarycznie ująć można francuski problem finansowy i jego konsekwencje polityczne w sposób następujący: Gabinet Bluma — jak każdy inny zresztą — miał **dwie drogi do uzyskania pieniędzy.**

Pierwszą była droga przymusowa. Dalsze przykręcanie śruby podatkowej było prawie nie do pomyślenia, zresztą, gdyby to nawet było możliwe, **wpływy z podatków długo kazałyby na siebie czekać.** Pozostawała pozatym możliwość narzucenia krajowi **pożyczki** mniej lub więcej przymusowej. Idea ta przypuszczalnie nie znalazła poparcia u radykałów, być może także, iż **sam Blum nie chciał stwarzać dysonansów, ze względu chociażby na sytuację międzynarodową.** Faktem jest bądź co bądź, że idei tej zaniechano.

Drugą drogą do pieniędzy mogła być tylko **klasyczna pożyczka państwowa.** W tym miejscu jednak nasuwa się uwaga, mogąca na pierwszy rzut oka wydać się nieco paradoksalną, która jednakże jest ściśle logiczna. Gdyby uchwalono pożyczkę przymusową, to bez względu na jej wyniki, rząd byłby od pożyczkodawców zupełnie niezależny, podczas gdy **przy pożyczce dobrowolnej otrzymujemy obraz zupełnie odmienny. Gabinet nie może żądać poparcia finansowego od klasy posiadającej i rządzić wyraźnie wbrew interesom tej klasy.** Zaciągając tego rodzaju pożyczkę, zwracając się z apelem do warstwy zamożnej, wpada rząd mimowoli w pewną zależność moralną od tej warstwy. Wytwarza, zresztą, dobrze tu znaną atmosferę jedności narodowej, nie mającą nic wspólnego z teorią walki klas, opartą — przeciwnie — na koncepcji harmonii społecznej. Stąd nasza konkluzja o kapitulacji Bluma, o jego pójściu do Kanosy. Oceniać można tę kapitulację rozmaicie, zależnie od własnych zapatrywań, nie zmienia to jednak w niczym samego faktu.

Od pierwszej chwili dojścia do władzy walczy Blum z trudnościami finansowymi, i ta okoliczność stanowiła wyraźną i decydującą wskazówkę, że **ten mąż stanu nie posiada żadnych skłonności rewolucyjnych.** Dyktator i rewolucjonista nie cofa się nigdy przed trudnościami finansowymi, nie waha się przed inflacją, dewaluacją, wywłaszczeniem i t. d. Jest to symptomat zupełnie nieomylny.

Co się tyczy przypuszczalnego powodzenia zamierzonej pożyczki, to **zdaje się ona zapowiadać pomyślnie.** Wypadki ostatnich lat wskazały wprawdzie, że nie istnieje szczególna solidarność stanowa ani robotnicza ani mieszczańska, pomimo to jednak nie będzie miała w obecnych warunkach klasa posiadająca ani odwagi ani objektywnych powodów do abstynencji.

Pomijając już względy obowiązku obywatelskiego, przyznać trzeba, że warunki proponowanej pożyczki ułożone zostały umiejętnie i pomysłowo i że **są one dla posiadaczy kapitałów bardzo zachęcające.** Gwarancja kursowa sama przez się jest wprawdzie wysoce kompromitująca dla finansów wielkiego i bogatego mocarstwa, jakim jest Francja. Ale jakie odsetki musiałaby płacić Francja od pożyczki frankowej przy dzisiejszych kursach dawnych emisyj? Praktycznie rzeczy biorąc, była to jedyna możliwość znalezienia pieniędzy.

Istnieją także pewne **techniczne i przypadkowe okoliczności, zdające się zapewniać powodzenie tej emisji.** We Francji tak samo jak w Ameryce w grze giełdowej biorą udział bardzo szerokie koła publiczności. Ostatnia zwyżka światowych cen surowców przyniosła znaczne zyski kursowe na wielu walorach. Ci, co zarobili, pragnęliby niepewne zyski giełdowe skonsolidować w jakimś reprezentacyjnym papierze państwowym i z okazji tej niewątpliwie skorzystają.

Liczą się tutaj także z prawdopodobieństwem napływu subskrypcyj z Anglii a nawet ze Stanów Zjednoczonych. W tych ostatnich plasowanie pożyczek państw, nie płacących długów wojennych, jest wprawdzie zabronione (prawo Johnsona), ale poszczególni obywatele mogą oczywiście lokować swe oszczędności w Europie, jeśli sobie tego życzą.

Edm. St.

Rokowania o nowy pakt zachodni

Min. Neurath wręczył wczoraj ambasadorowi brytyjskiemu odpowiedź na notę angielską. — Ribbentrop przyjęty będzie dziś przez Edena

We Francji nie wierzą w powodzenie rokowań o „Lokarno № 2"

Berlin, 12 marca.

(PAT) Niemiecki komunikat urzędowy donosi, **że minister spr. zagr. przyjął dziś ambasadora W. Brytanii w Berlinie Phippsa, składając mu memorandum w sprawie projektowanego paktu zachodniego.**

Memorandum to stanowi **odpowiedź na notę brytyjską z dnia 19 listopada ub. r., skierowaną do rządów Rzeszy, Francji i Włoch.** Nota ta nie była, jak wiadomo, opublikowana, jednakże według ówczesnych informacyj Reutera, **zmierzała do przezwyciężenia rozbieżności zapatrywań, jakie wyraziły wyżej wspomniane mocarstwa w odpowiedziach swych na poprzednią notę brytyjską z 18 września 1936 r.**

W związku z rokowaniami prowadzonymi **na temat stworzenia nowego Lokarna na zachodzie, wysuwa się jako nowy czynnik — stanowisko zajęte przez Belgię.**

W dniu 14 lutego br. rząd belgijski złożył w Londynie odpowiedź na propozycję rządu brytyjskiego z 19 listopada 1936 r. w której oświadczył, iż **gotów jest wprawdzie rokować z resztą mocarstw na temat zawarcia nowego układu na zachodzie, nie zgadza się jednak na dotychczasową klauzulę niesienia pomocy Niemcom, bądź też Francji na wypadek wojny między tymi mocarstwami, sugerując przy tej okazji mocarstwom zagwarantowanie niepodległości Belgii, jej neutralności, oraz pomocy wojskowej w razie zaatakowania jej.**

Jest rzeczą charakterystyczną że dzisiejsze memorandum niemieckie złożone zostało w porozumieniu z Rzymem i równocześnie ze złożeniem noty w Londynie przez rząd włoski. Nie trudno wywnioskować, iż oba memoranda są w treści swej nie tylko **uzgodnione, lecz zbieżne co do treści, podobnie, jak to było w poprzednich odpowiedziach obu tych rządów, złożonych w Londynie.**

Londyn, 12 marca.

(PAT) Reuter komunikuje: **Ambasador von Ribbentrop będzie jutro przed południem przyjęty przez min. Edena w Foreign Office.**

Paryż, 12 marca.

(PAT) Cała prasa francuska szeroko uwzględnia informacje na temat ewentualnego podjęcia rokowań między Londynem, Paryżem i Berlinem w sprawie nowego paktu lokarneńskiego.

Czwartkowa ,prawie godzinna konferencja ambasadora Rzeszy w Paryżu hr. Wilczka z min. Delbosem potraktowana została ,jako wstęp do tych rokowań. Dzienniki uważają, że rozmowa ta łączy się z odpowiedzią Berlina i Rzymu na notę brytyjską z 17 listopada w sprawie organizacji bezpieczeństwa na Zachodzie, a przede wszystkim zapowiedzianymi na koniec bież. tygodnia rozmowami Ribbentropa z min. Edenem.

Prasa francuska z całą uwagą obserwuje rozpoczynające się rokowania dyplomatyczne, nie ukrywając jednak swego pesymizmu co do możliwości w obecnych warunkach zawarcia, jak się to określa „Paktu Lokarneńskiego nr. 2"

Jakow Żak (Rosja) laureatem konkursu chopinowskiego

Drugą nagrodę zdobyła Tamarkina Róża (Rosja), a trzecią — Małcurzyński Witold (Polska)

WARSZAWA, 13 marca.

O godz. 2.45 ogłoszona została decyzja jury w sprawie rozdziału nagród na konkursie chopinowskim.

Pierwszą nagrodę Pana Prezydenta R. P. w wysokości zł. 5000 otrzymał Żak Jakow (ZSRR). Wręczenia nagrody dokonał minister prof. Świętosławski.

Drugą nagrodę ministra W.R. i O.P. w wysokości zł. 2.500 otrzymała Tamarkina Rosa (ZSRR). Nagrodę ministra spraw zagranicznych w wysokości zł. 2.500 otrzymał Małcurzyński Witold (Polska). Czwartą nagrodę prezydenta m. St. Warszawy w wysokości zł. 2000 otrzymał Dossor Lance (Anglia).

Piątą nagrodę Filharmonii Warszawskiej w wysokości zł. 2.000 otrzymała Jambor Agi (Węgry).

Szóstą nagrodę Warszawskiego Towarzystwa Muzycznego w wys. zł. 1.000 otrzymała Axenfeld Edith (Niemcy).

Siódmą nagrodę bezimienna w wys. zł. 1.000 otrzymała Monique de la Bruchollerie (Francja).

Nagrodę ufundowaną przez publiczność w wysokości zł. 2.000 podzielono na cztery nagrody po zł. 500. które otrzymali: Ekier Jan (Polska), Goldfarb Tatiana (ZSRR.), Iliwicka Olga (Polska), Pierre Maillard—Verger (Francja).

Nagrodę dyrektora Henryka Markiewicza w wysokości zł. 250 otrzymała Lelia Gousseau (Francja).



Przyjęcie na Zamku dla uczestników konkursu.

DECYDUJĄCE WALKI O MADRYT

Ofensywa powstańców na Guadalajara trwa. — Gmach szkoły rolniczej wysadzony w powietrze. — Obydwie strony ponoszą ciężkie straty

Rząd madrycki protestuje przeciw akcji wojsk włoskich

MADRYT, 12 marca. (PAT).

Korespondent Havasa podaje, że dziś rano powstańcy rozpoczeli nową ofenzywę na północ od Guadalajara, lecz rozmach tej operacji nie jest już tak wielki,jak operacyj z poprzednich dni, w szczególności wczorajszej.

Oddziały atakujące nie są tak liczne, a materiał wojenny, jakim rozporządzają, nie tak obfity. Mimo to atak ranny był bardzo gwałtowny, choć został powstrzymany.

Na całym odcinku Guadalajara zanotowano następnie intensywny pojedynek artyleryjski i bombardowanie przez lotników powstańczych rządowych linij obronnych. Lotnicy rządowi stoczyli walkę powietrzną, ściągając wgłąb terytoriów, zajętych przez oddziały rządowe, trójmotorowce powstańcze. We wczesnych godzinach popołudniowych pozycje obu stron nie uległy zmianie.

Jak się zdaje, wojska gen. Franco wyzyskały dzień dzisiejszy do przegrupowania po ciężkich stratach, zadanych przez oddziały rządowe, przy powstrzymaniu ofenzywy.

Korzystając z sytuacji armia rządowa podjęła popołudniu atak flankowy. Według informacyj z godz. 18, pozycje obronne armii madryckiej nie zostały naruszone.

Na odcinkach na południe od Madrytu ranek dzisiejszy był spokojniejszy, aniżeli w dniach ostatnich, z wyjątkiem odcinków miasta uniwersyteckiego i Jarama. Na tym ostatnim odcinku wojska rządowe zaatakowały gwałtownie siły nieprzyjacielskie między linią kolejową, a doliną Pingarron. Chodziło o zajęcie kilku punktów wypadowych. Pod osłoną karabinów maszynowych i miotacza bomb zdołali po krótkiej walce zająć pozycje, wyznaczone przez sztab generalny.

Przeciwdziałanie powstańców było żywe, lecz niedostateczne, by zmienić sytuację. Na odcinku tym jednak ogień artyleryjski rano wzmógł się.

W mieście uniwersyteckim również intensywna działalność dookoła pozycyj zdobytych po wysadzeniu w powietrze szkół rolniczej i architektury. Ogień piechoty trwał przez cały ranek, po czym przeniósł się na odcinek, sąsiadujący z miastem Santa Cristina.

MADRYT, 12 marca. (PAT).

W dniu dzisiejszym artyleria powstańcza bombardowała stolicę. Kilka pocisków padło w centrum miasta, uszkadzając domy.

O godz. 16 kanonada ustała. Dotychczas nie ustalono liczby ofiar bombardowania.

Rada obrony Madrtyu opublikowała w południe następujący komunikat: Na odcinku dzielnicy uniwersyteckiej wojska rządowe wysadziły w powietrze za pomocą miny o wielkiej sile wybuchowej, gmach szkoły rolniczej obsadzony przez powstańców.

Liczni żołnierze wraz z materiałem wojennym zostali pogrzebani pod gruzami. W prowincji Guadalajara nadal odbywa się silne natarcie przeważających sił włoskich, operujących w tym obszarze. Wojska rządowe przy skutecznym poparciu artylerii i lotnictwa, stawiają natarciu przeciwnika zacięty opór

LONDYN, 12 marca. (PAT).

Reuter donosi z Walencji: Po 7-godzinnym posiedzeniu, które trwało do północy, rząd hiszpański ogłosił następujący komunikat: Gabinet zbadał dokładnie wykroczenia przeciwko układowi o nieinterwencji, jakie stanowi obecność na froncie Guadalajara kilku dywizyj armii włoskiej.

Rząd zaaprobował kroki podjęte przez ministra spraw zagranicznych, aby przedstawiać odnośne fakty komitetowi nieinterwencji i Lidze Narodów.

Krwawa bitwa toczy się

na froncie długości 50 kilometrów

PARYŻ, 12 marca. (PAT).

Havas donosi z Singuenza (po stronie powstańców). Ofenzywa powstańców w Guadalajara przybrała wczoraj szerokie rozmiary. Ugrupowanie powstańców, których główne siły znajdują się na wprost m. Torija, stanowiącej najsilniejszą pozycję rządowe na osi natarcia obejmuje przestrzeń od podnóża Sierra poprzez dolinę Rio Henares na południe od Cogolludo, aż do Rio Tajuna, w pobliżu szosy aragońskiej, co wynosi łącznie około 50 klm. frontu.

Wojska rządowe zostały w wielkich ilościach przerzucone z Madrytu i Chinchon, aby zagrodzić drogę nacierającym od północy powstańcom. Na odcinku północnym wojska rządowe usiłowały na południe od Torija rozdzielić oddziały powstańcze maszerujące szosą aragońską i doliną Rio Tajuna, lecz manewr ten został szybko zlikwidowany.

Wojska rządowe z bardzo ciężkimi stratami, wycofały się do ufortyfikowanego obszaru Guadalajara.

Na odcinku Jarama trwa kanonada. Warunki atmosferyczne uniemożliwiają wszelką inną akcję.

Spisek faszystowski w Madrycie

Falangiści mieli porwać kilka wybitnych osobistości, a m. inn. gen. Miaja

Madryt, 12 marca.

(PAT) Prasa wieczorna ogłasza komunikat, donoszący o wykryciu w Madrycie szerokiej organizacji faszystowskiej, która projektowała porwanie kilku wybitnych osobistości m. in. gen. Miaja oraz wywołanie rozdźwięku między organizacjami CNT i UGT.

Poza tym dzienniki podają nazwiska około 30 aresztowanych osób. Według komunikatu na czele organizacji stali dwaj delegaci „Falangi Hiszpańskiej" Antonio del Nobal i Eugenio Garcia Rodriguez, obaj obecnie uwięzieni. Utworzyli oni w Madrycie stowarzyszenie „Espani" którego siedziba mieściła się przy ulicy Prim i ul. Gen. Arrando. Większość członków organizacji posiadała legitymacje związków, należących do CNT i UGT Stowarzyszenie miało również swoje legitymacje i znak kontrolny — odcisk prawego kciuka del Nobala.

W aferę wmieszanych jest 5-ciu policjantów. Rozgałęzienie organizacji umożliwiło jej dotarcie do wszystkich ośrodków, a nawet do więzienia św. Antoniego, gdzie del Nobal mógł komunikować się z więźniami. Wykryto też broń i plany, dotyczące rozmieszczenia sił wojskowych i środków obrony Madrytu. Na jednym portrecie ujawniono po pewnych zabiegach chemicznych plan lotniska.

Polska w głównym urzędzie kontroli

wybrzeży i granic hiszpańskich.—Głównym szefem kontroli mianowany został wiceadmirał holenderski van Dulm

Londyn, 12 marca.

(PAT) Komitet nieinterwencii odbył dziś po południu krótkie plenarne posiedzenie, którego porządek dzienny zawierał tylko jeden punkt, a mianowicie nominacje na kierowniczych stanowiskach przyszłej kontroli. Wszystkie trzy główne nominacje zostały przez komitet jednogłośnie przyjęte.

Na szefa głównego urzędu kontroli, rezydującego w Londynie, powołany został wiceadmirał holenderski Van Dulm, na głównego administratora kontroli morskiej — kontradmirał holenderski Olivier, na głównego kontrolera francusko-hiszpańskiej granicy lądowej — pułkownik duński Lunn.

Dotychczasowy sekretarz komitetu, urzędnik brytyjskiego Foreign Office— Hemmings mianowany został sekretarzem generalnym głównego urzędu kontroli w Londynie z zachowaniem stanowiska sekretarza komitetu nieinterwencyjnego.

Komitet dokonał również wyboru trzech nowych członków, reprezentujących rządy do kierownictwa kontroli, dokonywując tego wyboru według zasady, aby jeden przedstawiciel reprezentował państwa morza Bałtyckiego, drugi państwa morza Północnego i trzeci państwa morza Śródziemnego. Polska wybrana została jednomyślnie w charakterze reprezentanta państw morza Bałtyckiego, Norwegia w charakterze reprezentanta państw morza Północnego i Grecja w charakterze reprezentanta morza Śródziemnego.

Zarząd kontroli składać się więc będzie z delegatów, reprezentujących rząd polski oraz rządy W. Brytanii, Francji, Włoch, Niemiec i Rosji Sowieckiej, Norwegii i Grecji.

Obóz Zjednoczenia Narodowego

organizuje życie wsi

Warszawa, 12 marca.

Zapowiedź ogólnopolskiego zjazdu działaczy wiejskich, zwołanego na dz. 14-go b. m. do Warszawy, wywołała żywe zainteresowanie we wszystkich ziemiach Rzeczypospolitej. Do wydziału wiejskiego Obozu Zjednoczenia Narodowego napływają masowo listy, wyrażające chęć wzięcia udziału w zjeździe oraz radość z powodu przystąpienia płk. Adama Koca do organizowania życia wiejskiego.

Organizacja tego odcinka polskiego życia narodowego obejmie wszystkie czynniki, składające się na najszersze pojęcie wsi, a więc przede wszystkim włościan i rolników, następnie duchowieństwo, pracujące na wsi, nauczycielstwo wiejskie, osadników, działaczy spółdzielczych, a wreszcie wiejskich działaczy społecznych.

Tysiąc bomb skradziono

z magazynów wojskowych w Haifie

Jerozolima 12 marca.

W dniu wczorajszym władze wojskowe stwierdziły, że w wojskowych magazynach broni w Haifie dokonano niezwykle zuchwałej kradzieży. W magazynach stwierdzono bowiem brak aż tysiąca t.zw. bomb Millsa. Są to bomby o szczególnie wielkiej sile wybuchowej Dochodzenie wykazało, że kradzieży dokonano jeszcze przed dwoma tygodniami. Dziś dopiero stwierdzono prawdziwe rozmiary kradzieży. Władze wojskowe przy pomocy policji wszczęły bardzo energiczne dochodzenie. Ślady prowadzić mają do arabskiej centrali terorystycznej. Dziś aresztowano jednego Araba, podejrzanego o udział w kradzieży. Szczegóły śledztwa trzymane są w tajemnicy.

Troje dzieci spłonęło

Straszny wypadek pod Inowrocławiem

Poznań, 12 marca.

(PAT) Straszny wypadek wydarzył się w wiosce Wygoda pod Inowrocławiem.

Wychodząc z żoną do lasu po drzewo, rolnik Czesław Czekalski zamknął w chacie troje dzieci, 5-letniego synka i córeczki w wieku 3 lat i jednego roku.

Bawiąc się najprawdopodobniej w pobliżu pieca, w którym płonął ogień, dzieci wznieciły pożar, który strawił doszczętnie dom. Maleństwa znalazły straszną śmierć w płomieniach.

Niemcy demonstrują

przeciw burmistrzowi La Guardia

Nowy Jork, 12 marca.

(PAT) Dyrektor wystawy światowej w Nowym Jorku w r. 1939. Whalen wydał obiad dla reprezentantów dyplomatycznych i konsularnych.

Konsul niemiecki Borchers w ostatniej chwili nie przyjął zaproszenia, wobec tego, że burmistrz La Guardia otrzymał również zaproszenie na to przyjęcie.

Zmiany w dyplomacji angielskiej

Londyn, 12 marca.

(PAT) Król zatwierdził następujące zmiany w służbie dyplomatycznej, mianując: sir Edmond Ovey amb. w Brukseli — ambasadorem nadzwyczajnym w Buenos Aires, sir Robert Henry Clive amb. w Tokio — ambasadorem w Brukseli, sir Robert Leslie Craigie stały podsekretarz w Foreign Office — ambasadorem w Tokio.

Z dziejów Łodzi

Dnia 13 marca 1923 roku sprowadzono do naszego miasta pierwszą motopompę dla straży ogniowej, sprowadzono ją z firmy W. Knaust w Wiedniu. — Posuwa to znakomicie naprzód sprawę zapoczątkowanej już od 1921 roku motoryzacji straży ogniowej. Beczkowozy konne i przedhistoryczne sikawki i drabiny zamienione zostają na najnowocześniejszy sprzęt zmotoryzowany. Przy tej motoryzacii straży niespożyte zasługi położyli Józef Wolczyński i ś. p. dr. Alfred Grohman.

KRONIKA

Marzec **13** Sobota

Dzis Krystyny P. M.
Jutro Matyldy

Wschód słońca	5.57
Zachód słońca	17.35
Wschód księżyca	6.04
Zachód księżyca	19.23
Długość dnia	11.34
Przybyło dnia	3.34

Krótkie wiadomości

FERIE WIELKANOCNE W SZKOŁACH zostały przedłużone zarządzeniem Ministerstwa Oświaty i Wyznań Religijnych. Początek lekcyj, po przerwie świątecznej, wyznaczony został na dzień 1 kwietnia rb. Ferie w gimnazjach prywatnych, do których uczęszcza młodzież żydowska, rozpoczną się dnia 25 marca i trwać będą do dnia 4 kwietnia włącznie.

* * *

DWUTONOWE GWIZDKI ALARMOWE — otrzymają posterunkowi policji z dniem 15 marca. Gwizdki te opatrzone będą numerami kontrolnymi tak, aby w razie zgubienia lub dostania się gwizdka w ręce osób niepowołanych — ułatwić ich odszukanie.

* * *

ZBIÓRKA NA ODZIEŻ DLA DZIATWY, urządzona staraniem Miejskiej Rady Szkolnej, odbędzie się w nadchodzącą niedzielę. Kwestę przeprowadzać będą dzieci poszczególnych szkół powszechnych na swoich terenach. Ze względu na doniosły cel przyodziania bosej i nagiej dziatwy, uczęszczającej do szkół powszechnych — nikomu nie wolno uchylić się od udzielenia datku.

* * *

BUDOWA POCZTY W ŁODZI rozpocznie się w najbliższym czasie. Narazie trwają narady nad najracjonalniejszym rozplanowaniem biur w nowym gmachu, nad ilością pokoi i głównymi wskazówkami dla architektów, którzy zajmą się sporządzeniem planu. Konkurs na plan nowego gmachu rozpisany będzie w dniach najbliższych, po czym ogłoszony zostanie przetarg na budowę.

* * *

LUSTRACJA PUNKTÓW DOŻYWIANIA DZIECI przeprowadzona będzie przez wojewódzki komitet pomocy dzieciom i młodzieży. Wobec zbliżania się okresu akcji wypoczynkowej — Komitet wojewódzki zalecił komitetom prowincjonalnym wczesne omówienie akcji kolonijnej i skoordynowanie wysiłków. Na posiedzeniu, Komitet dokonał wyboru tymczasowej Komisji Rewizyjnej do której wybrani zostali: pp. dyr. Chodaczek, nacz. Konopka i p. Wilska. Dokooptowani zostali do komitetu: pp. nacz. Salak i prezydentowa Godlewska.

* * *

DODATKOWE KOMISJE POBOROWE w marcu urzędować będą: dla PKU Miasto I przed którą winni się zgłosić w dniu 15 marca rb. wszyscy poborowi rocznika 1916 i starszych, zamieszkali na terenie 2, 3, 5, 8 i 11 komisariatów policji, którzy dotąd nie stawili się do przeglądu wojskowego i otrzymali imienne wezwania ze starostwa.

Dla PKU Miasto II urzęduje dodatkowa komisja poborowa przed którą winni się zgłosić w dniu 31 marca wszyscy poborowi rocznika 1915 i starszych, zamieszkali na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów policji, którzy się dotąd nie stawili i otrzymali imienne wazwania ze starostwa. (v).

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: L. Steckel — Limanowskiego 37. Sz. Jankielewicz — Stary Rynek 9. T. Stanielewicz — Pomorska 91. A. Borkowski — Zawadzka 45. B. S-ka — Główna 50. L. Pawłowski — Piotrkowska 307

Wydawnictwo „REPUBLIKA"
Sp. z ogr. odp.
Administracja w Warszawie
Ul. Wierzbowa 11, tel. 310-18

Rozwiązanie rady miejskiej

nastąpi prawdopodobnie po wtorkowym posiedzeniu. — Prezydent Godlewski wygłosi expose budżetowe

We wtorek, dn. 16 marca o godz. 7 wieczór odbędzie się posiedzenie rady miejskiej, na którym tymczasowy prezydent Godlewski przedłoży radzie preliminarz budżetowy Zarządu Miejskiego na rok 1937/38 oraz wygłosi obszerne expose. Stosunek większości radzieckiej do budżetu jest jednak znany: socjaliści oświadczyli wręcz, że udziału w pracach budżetowych nie wezmą. To też jasne jest że, zgodnie z zapowiedzią ministerstwa spraw wewnętrznych, będzie zastosowany art. 69 ustawy samorządowej, który mówi o rozwiązaniu rady miejskiej.

Jak zatem należy sądzić, wtorkowe posiedzenie będzie pożegnaniem rady i radnych.

Na porządku dziennym tego posiedzenia po za referatem budżetowym tymczasowego prezydenta, znajdują się sprawozdania komisyj radzieckich, a. m. inn. sprawa wykupu rzeźni miejskiej z rąk dotychczasowych koncesjonariuszów. Sprawę tę referować będzie delegat specjalnej komisji, która została na jednym z poprzednich posiedzeń rady wyłoniona do zbadania kwestii wykupu.

Rada miejska rozpatrzy również wniosek **w sprawie ponoszenia przez Zarząd Miejski kosztów utrzymania w zakładach opiekuńczych nieletnich sierot po ofiarach zajść ulicznych.**

Bilans prac rady miejskiej przedstawia się dość mizernie. Najważniejsze sprawy, jak uchwalenie pożyczek na roboty i zatrudnienie bezrobotnych oraz budżet miasta — nie zostały załatwione.

Należy przypuszczać, że po wtorkowym posiedzeniu ogłoszony będzie dekret o rozwiązaniu rady miejskiej i powołana będzie t. zw. rada przyboczna, która pełnić będzie funkcje doradcze przy boku tymczasowego prezydenta miasta aż do czasu rozpisania nowych wyborów.

Proces gangsterów łódzkich

odbędzie się w sądzie okręgowym dn. 21. kwietnia

Donosiliśmy już o wyznaczeniu przez sąd okręgowy terminu rozprawy przeciwko Henrykowi Baruchowi, Karolowi Bucholcowi, Stanisławowi Olszewskiemu, Feliksowi Balczvńskiemu i Marianowi Szczepaniakowi — pięciu gangsterom łódzkim, winnym porwania względnie pomocy w porwaniu Beniamina Budzynera.

Rzecz działa się w dniu 15 grudnia, w godzinach przedwieczornych. O uprowadzeniu Budzynera w samochodzie, o uwięzieniu go w willi „Baruchówka" na Wiśniowej Górze, o liście, jaki otrzymała matka porwanego i dziejach niezwykle szybkiej i uwieńczonej całkowitym wykryciem bandy interwencji policji — donosiliśmy w swoim czasie obszernie.

Sensacyjna ta rozprawa znajdzie się na wokandzie sądu okręgowego w dniu 21 kwietnia.

Gangsterzy odpowiadają z artykułu 248 — mówiącym o **pozbawieniu człowieka wolności i 261, przewidującym wymuszenie, a więc i szantaż, oraz z art. 23 i 27, w związku z poprzednimi, a głoszących o usiłowaniu i pomocnictwie.**

Z podsądnych szofer Balczvński ma już za sobą wyrok na zamknięcie w więzieniu na dwa lata, a Bucholc — dwa wyroki mniejszych kar pozbawienia wolności. (l)

Gruntowny remont domów

został nakazany przez władze.—Zmiana płotów, odnowienie stoisk i budek

Wczoraj odbyła się w starostwie grodzkim konferencja, w której wzięli udział kierownik inspekcji budowlanej inż. Kopeć oraz komendant policji państw. m. Łodzi inspektor Niedzielski. Na podstawie opracowanych uprzednio materiałów ustalono, że **w sezonie wiosennym winny ulec gruntownemu wyremontowaniu i uporządkowaniu 5104** posesje. Remont ten obejmie nietylko odnowienie fasad, ale i otynkowanie dotychczas nietynkowanych domów, szczytów i oficyn.

Ponadto akcją tą objęta zostanie **zmiana pobielanych płotów na estetyczne bądź sztachetki drewniane w tych miejscach, gdzie jest zieleń, w innych zaś na parkany pełne z desek heblowanych, malowanych olejno w kolorze dostosowanym do otoczenia** (khaki lub ciemnopopielaty) nie przekraczające 2.5 mtr. wysokości.

Równocześnie wydane zostały zarządzenia przerobienia zewnętrznych schodków, prowadzących do suteryn, wzgl. parterów, stanowiących pułapki dla przechodniów i grożących bezpieczeństwu życia i zdrowia.

Władze starościńskie, zarząd miasta oraz organy policyjne akcję tę będą energicznie prowadzić, **stosując wszystkie rygory prawne, a ponadto zarząd miejski w wypadku niewykonania nakazanych robót, będzie stosował wykonanie zastępcze-przymusowe na koszt właściciela.**

Równocześnie starostwo wezwało wszystkich właścicieli stoisk ulicznych, t. j. budek, kiosków, szafek, które w okresie zimowym uległy zniszczeniu — wskutek czego szpecą wygląd poszczególnych ulic — aby **najpóźniej w terminie do 14 kwietnia odnowili swe stoiska przez wyremontowanie ich i zewnętrzne pomalowanie olejną farbą (ciemno zieloną).**

Winni nie odnowienia swych stoisk **będą pociągani do odpowiedzialności karnej, a posiadane zezwolenia na stoiska będą cofnięte.**

Lustracja targowisk w Łodzi

przez p. starostę Mostowskiego i komendanta Niedzielskiego

Starosta grodzki p. dr. Mostowski w towarzystwie komendanta p. p. na m. Łódź insp. Niedzielskiego dokonał lustracji targowisk na Wodnym Rynku, Bałuckim Rynku i Placu Boernera.

Stwierdzono **zły stan sanitarny na Placu Bałuckim i Boernera oraz brak cenników przy straganach na Bałuckim Rynku.** Winnych nie posiadania cenników ukarano doraźnymi mandatami karnymi. Poza tym, stwierdzono na Wodnym Rynku **stoisko z ziołami leczniczymi, urągające stanem swoim przepisom porządkowym i higienie.** Zarządzono likwidację stoiska.

Jednocześnie w czasie lustracji dokonano **kontroli porządkowej jezdni i chodników na terenie komisariatów 1, 3 i 9.** Stwierdzono przy tym nieporządki na ulicy **Limanowskiego i Zgierskiej, zarządzając natychmiastowe oczyszczenie jezdni i chodników z błota i śmieci.** Natomiast na ulicach i chodnikach na terenie 9-go komisariatu zastano porządek dobry.

Kupiec wyskoczył z IV piętra na bruk

ponosząc śmierć na miejscu.—Jeszcze jedna tragedia w „domu samobójców"

Wczoraj dom przy ul. Piotrkowskiej **nr. 56 był terenem ponurego dramatu. Jakiś młody mężczyzna rzucił się z balkonu klatki schodowej 4-go piętra na podwórze.**

Kiedy przybył na miejsce lekarz pogotowia Czerwonego Krzyża **desperat wydawał już ostatnie tchnienie. Przewieziony do szpitala w Radogoszczu — zmarł po kilku minutach.**

Przy denacie nie znaleziono żadnych dokumentów. W portfelu elegancko ubranego mężczyzny znaleziono jedynie plikę weksli, kilka losów loteryjnych i kilka wizytówek na nazwisko I. **Kupfera. Te wizytówki przyczyniły się do stwierdzenia, iż tragicznie zmarłym mężczyzną był 27-letni Izrael Kupfer zamieszkały przy ul. Kilińskiego 47, kupiec z zawodu.**

Kupfer przybył do domu przy ul. Piotrkowskiej 56 blisko godzinę przed samobójstwem. Początkowo zamierzał on skoczyć z balkonu prawej oficyny, później jednak zamiar swój zmienił i wybrał oficynę po przeciwległej stronie.

Należy nadmienić, że dom przy ul. Piotrkowskiej już w swoim czasie otrzymał nazwę „domu samobójców", gdyż jest to w tym domu 6-ty z kolei skok samobójczy. (gr.)

Widz. Manufaktura bez majstrów

Dziś odbędzie się konferencja w ministerstwie. — Zatarg w fabrykach sznurowadeł. — Strajk kominiarzy trwa

Sytuacja w zakładach przemysłowych Widzewskiej Manufaktury uległa wczoraj dalszemu zaostrzeniu.

Strajkujących od kilku tygodni majstrów tkalni **poparli wszyscy majstrowie przędzalni, wykończalni i drukarni porzucając na znak solidarności pracę.**

W ciągu całego dnia **wszystkie działy Widzewskiej Manufaktury pracowały bez nadzoru majstrów,** którzy przystąpią do pracy dziś rano. Jeżeli jednak zatarg nie będzie zlikwidowany w ciągu najbliższych dni — majstrowie przędzalni i pozostałych działów znowu zorganizują strajk protestacyjny.

Zapowiedziana na wczoraj konferencja w ministerstwie opieki społecznej odbędzie się **dopiero w dniu dzisiejszym.**

Na dzień jutrzejszy zwołane zostało **ogólne zebranie majstrów fabrycznych dla złożenia sprawozdania z akcji na terenie Warszawy.** Zebranie to odbędzie się o godz. 9.30 rano w sali kina „Przedwiośnie“ przy ul. Żeromskiego 74

***

Do okręgowej inspekcji pracy zwróciła się w ostatnich dniach delegacja związków zawodowych, prosząc o zwołanie konferencji w sprawie **zawarcia umowy zbiorowej dla wszystkich fabryk sznurowadeł w Łodzi.**

Jednakże robotnicy dwóch fabryk— Pattberga przy ul. Kopernika 3 i Eiserta i Schweikerta przy ul. Gdańskiej 47 — zgłosili odrębne żądania, domagając się, aby stawki, jakie zostaną ustalone na tej konferencji, zaczęły obowiązywać już od dnia 11 bm.

Gdy postulaty te nie zostały uwzględnione — wczoraj rano robotnicy w liczbie około 200 osób **przystąpili do strajku okupacyjnego.**

W obydwu fabrykach strajkują robotnicy z działów, produkujących tylko sznurowadła.

***

Dowiadujemy się, że w najbliższych dniach odbędą się zwołane przez Okręgową Komisję Związków Zawodowych **zebrania delegatów fabrycznych, celem omówienia zatargu w szpitalu dla umysłowo-chorych w Kochanówce.**

Narazie stary personel pracuje po 10 godzin dziennie, jednak pracownicy nie chcą odstąpić od swych żądań w sprawie zastosowania arbitrażu, mającego ustalić, w jaki sposób będzie się odbywała praca na przyszłość.

Jeżeli arbitraż ten nie dojdzie do skutku w najbliższych dniach — delegaci fabryczni mają powziąć uchwałę **o zorganizowaniu akcji solidarnościowej z personelem Kochanówki.**

W chwili obecnej na terenie szpitala w Kochanówce pracuje już większość starego personelu — reszta czeka na zawiadomienie o przystąpieniu do pracy z dyrekcji szpitala.

***

Strajk kominiarzy, który wybuchł onegdaj w Łodzi i wszystkich miastach Polski, trwa.

Powołane zostały do życia **specjalne lotne pogotowia kominiarskie,** których zadaniem jest czyszczenie tych kominów, którym grozi zapalenie się sadzy.

Strajkujący powzięli uchwałę, że jeśli w ciągu najbliższych dni projekt o zniesieniu Korporacyj Przemysłu Kominiarskiego nie będzie wycofany z Sejmu — proklamowany zostanie **generalny strajk i wycofane będą wówczas pogotowia kominiarskie.** (k)

Jutro w niedzielę, dn. 14 bm. jako w pierwszą rocznicę śmierci

B. P.

SALOMONA WASSERMANA

dbędzie się na cmentarzu żydowskim o godz. 12-tej w południe nabożeństwo żałobne oraz odsłonięcie pomnika na które zapraszają krewnych i znajomych

ŻONA I RODZINA.

Jutro w niedzielę, dn. 14 marca w drugą bolesną rocznicę śmierci naszego najdroższego męża i ojca

b. p. **Samuela Hellera**

odbędzie się na cmentarzu żydowskim o godz. 1 p. p. nabożeństwo żałobne na które zapraszają krewnych i przyjaciół

ŻONA I DZIECI.

B. starosta aresztowany

P. Robakiewicz jest oskarżony o nadużycia

Władze prokuratorskie w Stanisławowie wszczęły dochodzenia w sensacyjnej aferze nadużyć, popełnionych na terenie powiatu nadwórniańskiego, za czasów urzędowania poprzedniego starosty, **Zygmunta Robakiewicza.**

B. starosta Robakiewicz po przeniesieniu z Nadwórnej, pełnił funkcje starosty w Krzemieńcu i Grodnie. I na tych stanowiskach dopuścił się nadużyć, w rezultacie czego **został ze służby w administracji zwolniony.** Ostatnio objął doskonale płatne stanowisko w przemyśle w Mysłowicach na Śląsku.

Przed kilku dniami rozpoczął się przeciwko Robakiewiczowi przed sądem okr. w Grodnie **proces karny o nadużycia, popełnione na stanowisku starosty w Grodnie.** W związku z ujawnieniem nadużyć Robakiewicza na stanowisku starosty nadwórniańskiego, wydała prokuratura stanisławowska **nakaz aresztowania go.** Polecenie to wykonane zostało w Grodnie w czasie procesu w gmachu sądowym.

Po zakończeniu obecnego procesu w Grodnie, który potrwa jeszcze około trzech tygodni, zostanie Robakiewicz odstawiony do więzienia w Stanisławowie.

Zaznaczyć należy, że p. Robakiewicz był niegdyś starostą w Brzezinach i był również dobrze znany w szerokich kołach społecznych Łodzi.

Nowe podatki dla miast

Projekt noweli do ustawy o tymcz. uregulowaniu finansów komunalnych

Uchwalony przez Radę Ministrów w dniu 8 b. m. projekt noweli do ustawy z 11 sierpnia 1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych wprowadza do istniejącego w tym zakresie stanu prawnego następujące zmiany:

1) **Komunalny podatek od gruntów i budynków** będzie mógł być pobierany wyłącznie w postaci dodatku do państwowego podatku gruntowego i od nieruchomości. Dla wymiaru dodatku komunalnego do państwowego podatku od nieruchomości przyjęto wymiar państwowego podatku. Oczywiście pociągnie to za sobą odpowiednie obniżenie stopy dodatku komunalnego. Oba te przepisy mają na celu uproszczenie czynności wymiarowych urzędów skarbowych.

2) Wysokość podatku komunalnego do państwowego podatku od nieruchomości w miastach będzie podlegała zatwierdzeniu władzy nadzorczej.

3) Projekt reaktywuje na rzecz związków samorządowych **podatek od placów budowlanych.** Podatkowi podlegać będą grunty budowlane, przylegające w pasie 50 m. od urządzonych ulic i placów komunikacyjnych. Od podatku w miastach mniejszych będą wolne grunty, związane z gospodarstwem rolnym lub użytkowane na uprawę leśną, rolną ogrodniczą, łąkową lub inną podobną. Które z takich gruntów, położonych na obszarze miast wydzielonych z powiatów, będą od podatku zwolnione, określić ma rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych.

Podatkowi poza tym nie będą podlegać: a) skrawki gruntów nienadające się do zabudowania, b) grunty, których zabudowa lub parcelacja została przez władzę budowlaną wstrzymana, c) grunty, połączone z fabrykami, kopalniami i domami składowymi, użytkowane na cele tych zakładów.

Projekt przewiduje zwolnienie od podatku grunty, które w ciągu roku podatkowego zostały zabudowane. W razie rozpoczęcia budowy pobór podatku ma zostać wstrzymany najdłużej na okres dwuletni.

4) Dla polepszenia sytuacji finansowej mniejszych miast (poniżej 10.000 mieszkańców) udział tych miast we wpływach z dodatku komunalnego do państwowego podatku od spożycia, zużycia względnie produkcji ma zostać podwyższony w trójnasób w stosunku do dotychczasowego.

5) Projekt uzgadnia wreszcie przepisy ustawy z r. 1923 z innymi wydanymi w ostatnich latach przepisami prawnymi, jak zwłaszcza ustawa o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego i ze skodyfikowanym prawem karnym.

Nasz reporter zanotował:

W mieszkaniu własnym przy ul. Oblęgorskiej nr. 5 w zamiarze samobójczym zażyła większej dozy jodyny 36-letnia Bronisława Borkawska. Lekarz pogotowia pozostawił desperatkę pod opieką rodziny. Przyczyną rozpaczliwego kroku były nieśnaski domowe.

***

W zakładzie szklarskim Beniamina Galla przy ul. Piotrkowskiej 19 zmarł nagle podczas pracy 60-letni Władysław Bojarski, zam. przy ul. Zawiszy 42. Powodów nagłego zgonu narazie nie ustalono.

***

Na ul. Staszica na powracającego do domu 27-letniego Stanisława Latkowskiego, zamieszkałego przy ul. Szopena 11 napadło dwóch nieujętych dotąd zbirów, którzy zadali mu nożami szereg ran głowy i piersi. Poszkodowanego opatrzył lekarz pogotowia i skierował w stanie ciężkim do szpitala. Złoczyńców poszukuje policja.

***

W lokalu wydziału opieki społecznej pozostawione zostały trzy dziewczynki: 9-letnia Marianna, 7-letnia Marta i 6-letnia Teodozja Feliksiakówne — zamieszkałe w Chojnach przy ulicy Kościelnej.

***

Na strych domu przy ul. Zachodniej 17 zakradł się jakiś osobnik i próbował wynieść bieliznę. Zatrzymano go i oddano w ręce posterunkowego. Był nim pensjonariusz domu noclegowego — Henryk Filarkiewicz, który został osadzony w areszcie.

SPORT

Kalendarzyk sportowy

W dniu dzisiejszym odbędą się w Łodzi dalsze mecze o mistrzostwo w grach sportowych (w sali przy ul. Rokicińskiej od godz. 17.30) natomiast na dzień jutrzejszy kalendarzyk sportowy w Łodzi przedstawia się następująco:

BOKS. W sali Teatru Polskiego przy ulicy Cegielnianej 27 o godz. 11.30 mecz o mistrzostwo drużynowe Polski: IKP—HCP (Poznań). W Zgierzu o godz. 11.30 zawody propagandowe.

PIŁKA NOŻNA. Na boisku Wimy o godz. 10-ej rano mecz towarzyski Widzew — Wima. W Pabianicach o godz. 11-ej przed poł. na boisku Sokoła mecz towarzyski: Burza — Sokół.

PŁYWANIE. W pływalni YMCA przy ulicy Traugutta 3 o godz. 16.30 mistrzostwa zimowe okręgu łódzkiego dla pań i panów.

LEKKOATLETYKA. Na boiskach w Łodzi biegi naprzełaj organizowane przez kluby łódzkie na otwarcie sezonu: m. in. na boisku ŁKS o godz. 9.30 rano i na boisku KP Zjednoczone przy ul. Przędzalnianej o godz. 11-ej przed południem.

GRY SPORTOWE. W sali przy ul. Sterlinga Nr. 24 i w sali przy ul. Rokicińskiej dalsze mecze w grach sportowych o mistrzostwo klasy A.

GIMNASTYKA. W sali Filharmonii o godz. 16-ej popis gimnastyczny Makabi.

Mistrzostwa bokserskie Sokoła

W dniach 17 i 18 kwietnia odbędą się w Łodzi w sali KP Zjednoczone przy ul. Przędzalnianej 68 mistrzostwa Sokoła dzielnicy mazowieckiej. W mistrzostwach wezmą udział pięściarze Sokoła z Warszawy, Wilna, Białegostoku, Włocławka, Piotrkowa, Częstochowy, Zamościa Lublina i Łodzi.

Program propagandowych zawodów bokserskich w Gdyni

Jak już podawaliśmy, w dniu jutrzejszym odbędą się w Zgierzu w sali kina „Apollo“ o godz. 11.30 przed poł. propagandowe zawody bokserskie, w programie których odbędą się następujące walki: waga musza: Błasiński (Wima) — Wal (Sokół), waga kog. Drużbiński (Wawel, Kraków) — Michalak III (Zjedn.), waga piórkowa: Pawlak (G) — Piatkowski (Sokół), waga lekka: Dobras (Zjedn.) — Szczeciński (Sok.), Gałązka (Sok. Zgierz.) — Górski (Sok. Ł.), i Wacławek (Sok.) — Szczapiński (Zjedn.), waga półśrednia Zwierzchowski (Zj.) — Muszyński (Sok.) i waga średnia: Szadkowski (G) — Niewadził (Sok.).

IKP—Geyer 7:5

Mecz bokserski drużyn kombinowanych IKP —Geyer, który odbył się w czwartek wieczorem w sali Geyera, zakończył się zwycięstwem pięściarzy IKP w stosunku 7:5.

Odbyło się ogółem 6 walk, wyniki których były następujące: w wadzemuszej Stasiak (IKP) pokonał na punkty Bednarka (G), w wadze kog. Marciniak (IKP) pokonał na punkty Pawlaka (G), w wadze piórkowej Dolata (G) pokonał na punkty Pika (IKP) i Augustowicz (G) po b. emocjonującej i zażartej walce zremisował z Bartniakiem (IKP), w wadze lekkiej Więckowski (IKP) pokonał na punkty Goladskiego (G) i w wadze średniej Mirowski (G) pokonał Webera (IKP) przez dyskwalifikację tego ostatniego w III-ej rundzie za nieczystą walkę.

Dział oficjalny ŁOZPN

Komunikat № 6 Wydziału Gier i Dyscypliny z dnia 12 marca 1937 r.

Wyznacza się zawody o mistrzostwo kl. „A“ ŁOZPN na okres 1936/37 (I runda):

Niedziela, dnia 4 kwietnia 1937 r. godz. 11-ta:

Boisko WKS., WKS — Union-Touring.
Boisko Wimy, Wima — ŁKS I-b.
Boisko ŁKS., ŁTSG — Sokół.
Boisko Widzewa, Widzew — P.T.C.
Boisko Sokoła w Pabianicach, Burza—SKS.

Niedziela, dnia 11 kwietnia 1937 r.:

Boisko KE. w Pabianicach, godz. 11, PTC — ŁTSG.
Boisko Widzewa, godz. 11, Widzew—Union Touring.
Boisko Wimy, godz. 11, Wima — WKS.
Boisko ŁKS., godz. 16, ŁKS I-b — Burza.
Boisko Sokoła w Pabianicach, godz. 16-ta, Sokół — SKS.

Na 2 godziny przed wyznaczonymi zawodami odbędą się przedmecze drużyn rezerwowych.

Gospodarzami są kluby podane na pierwszym miejscu.



Jak będzie wyglądała mała matura

Obecni uczniowie 4. klasy nie będą zdawać egzaminów końcowych. — Egzaminy tylko dla uczniów szkół prywatnych i eksternów

Ponieważ podane przed paru dniami przez część prasy codziennej wiadomości o liceach ogólnokształcących okazały się niezupełnie dokładnymi. z obowiązku dziennikarskiego uzupełniamy je ostatnio uzyskanymi.

Obecni uczniowie czwartej klasy gimnazjum nowego typu, którzy ukończą naukę w czerwcu r. b., **nie będą zdawać żadnych egzaminów końcowych w rodzaju matury** — świadectwa ukończenia gimnazjum wydawane będą jedynie na podstawie postępów w nauce, wykazanych przez uczniów w ciągu roku szkolnego. Świadectwa te uprawniać będą do ubiegania się o **przyjęcie do liceów** — zarówno ogólnokształcących jak i zawodowych.

Młodzież, przechodząca z gimnazjów do liceów, będzie natomiast musiała zdawać **egzamin wstępny w zakresie kilku najważniejszych przedmiotów nauki**. Wbrew informacjom, podanym uprzednio przez prasę, egzamin obowiązywać będzie w zasadzie **wszystkich kandydatów ubiegających się o przyjęcie do liceum**, z tym, że rada pedagogiczna liceum może wzolnić od egzaminu kandydatów, których uzna za odpowiednio uzdolnionych i przygotowanych do podjęcia nauki, w liceum na podstawie ocen, zawartych w świadectwie ukończenia gimnazjum oraz w świadectwie rocznym.

Zakres egzaminów wstępnych będzie dostosowany do charakteru liceum. Przewidziane jest istnienie nie trzech — jak mylnie informowała prasa — **lecz czterech różnych typów liceów ogólnokształcących, a mianowicie: 1) klasycznego, 2) humanistycznego, 3) matematyczno - fizycznego (a nie matem.-przyrodniczego!) oraz 4) przyrodniczego.** Liceum administracyjne, które wymieniono we wspomnianych informacjach prasowych jako jeden z typów liceum ogólnokształcącego, stanowi w rzeczywistości jedną z licznych odmian liceum zawodowego.

Licea ogólnokształcące istnieć będą przy wszystkich państwowych gimnazjach ogólnokształcących oraz przy tych gimnazjach prywatnych, których właściciele uzyskają od władz szkolnych **koncesje na prowadzenia liceum. Ministerstwo WR. i OP. nie zamierza stawiać przeszkód w zakładaniu prywatnych liceów ogólnokształcących,** o ile ubiegający się o koncesje zadość uczynią wymaganiom ogólnych przepisów o szkołach prywatnych.

★

W dniach najbliższych ukaże się regulamin egzaminów ukończenia gimnazjum ogólnokształcącego.

Egzamin taki, według zarządzenia Ministra WR. i OP., zdają **uczniowie klasy IV-ej gimnazjów prywatnych, — nie posiadających praw gimnazjów państwowych,** — oraz eksterni, którzy pragną otrzymać świadectwo ukończenia gimnazjum ogólnokształcącego.

Egzaminy będą się odbywać dwa razy rocznie, t. j. w maju lub w czerwcu oraz w styczniu lub w lutym. Dokładne terminy i miejsca egzaminów zostaną podane przez odpowiednie kuratoria.

Dopuszczają kandydatów do egzaminu poszczególne kuratoria, które też wyznaczają skład Państwowych Komisji Egzaminacyjnych.

Egzamin składa się z części piśmiennej i ustnej.

Egzamin piśmienny obejmuje następujące przedmioty: język polski, język obcy nowożytny, język łaciński, matematykę.

Egzamin ustny obejmuje: religię, język polski, język łaciński, język obcy nowożytny, historię, geografię, biologię, fizykę i chemię, matematykę i zajęcia praktyczne.

Od egzaminu z języka łacińskiego są zwolnieni uczniowie gimnazjów bez łaciny. Egzamin z zajęć praktycznych polega na wykonaniu w czasie, nieprzekraczającym 2 godzin, jednego z tematów objętych programem.

Egzamin piśmienny z języka polskiego polega na opracowaniu przez kandydata jednego z trzech danych mu do wyboru tematów, z matematyki — na rozwiązaniu jednego zadania z algebry i drugiego z geometrii, z języka łacińskiego — na przetłomaczeniu urywka prozy łacińskiej na język polski, z języka obcego nowożytnego — na streszczeniu w języku obcym dwukrotnie odczytanego przez egzaminatora tekstu w tym języku.

Egzamin wg. niniejszego regulaminu można zdawać 3 razy. W wyjątkowych wypadkach kandydat może przystąpić do egzaminu poraz czwarty, na podstawie specjalnego zezwolenia Kuratora Okręgu Szkolnego.

Pożar w fabryce

Straż ogniowa wzywana była wczoraj do pożaru przy ul. Tramwajowej 11, gdzie w jednopiętrowym budynku fabrycznym, zajmowanym przez fabrykę wyrobów dzianych firmy S. Tenenbaum i S-wie, wybuchł ogień grożący szybkim rozszerzeniem się.

Pożar został ugaszony przez dwa oddziały straży po niespełna godzinnej akcji.

Ogień powstał w piwnicy, obok kotła centralnego ogrzewania, od węgla, który wypadł z kotła na papier.

Straty są nieznaczne. (l).

Więcej zgonów niż urodzin w Łodzi

Ciekawe dane statystyczne.—Ludzie nie chcą się żenić.— Skutki ciężkich warunków materialnych

(a) Wydział statystyczny Zarządu Miejskiego opublikował szereg ciekawych danych. Okazuje się, iż ludność Łodzi wzrosła do 653.402 mieszkańców, liczba natomiast ślubów, jakie zawarto na terenie Łodzi, od roku 1930 wykazuje **stałą tendencję zniżkową.**

Spadek jest notowany każdego roku. Przyczyna tego tkwi w pierwszym rzędzie w braku odpowiednich warunków, gdyż młodzi, nie będąc należycie zabezpieczeni materialnie, nie mogą urządzić własnego ogniska i unikają kobierca ślubnego.

Spadek liczby małżeństw na terenie naszego miasta przyczynia się do spadku przyrostu naturalnego ludności, wskutek zmniejszenia się liczby urodzin.

Gdy jeszcze w roku 1930 na terenie Łodzi notowano 10.569 urodzin, przyrost naturalny wynosił 3161, to w roku 1936 liczba urodzin wynosi 7347, a przyrost naturalny spadł do 115.

Rok 1936 przynosi po raz pierwszy nadwyżkę **zgonów nad liczbą urodzin,** przy czym w rubryce przyrostu naturalnego **na rok 1936 notowany jest minus 21 osób.**

Spadek ten tłumaczy się stałym pogarszaniem się sytuacji ekonomicznej, w szczególności — niepewnością jutra.

Rubryka zgonów natomiast mimo, że jak podajemy wyżej notowany jest wzrost ludności w ruchu napływowym wykazuje stały spadek, co świadczy, **iż na terenie Łodzi dzięki stałej poprawie** warunków sanitarnych,

śmiertelność zmniejsza się.

I tak w roku 1936 były 7223 zgony gdy natomiast w roku 1935 zgonów notowano 7408.

Akces Federacji PZOO w Łodzi

do Obozu Zjednoczenia Narodowego

Na zwyczajnym posiedzeniu zarządu wojewódzkiej Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny w Łodzi uchwalono przez aklamacje następującą rezolucję:

„Zarząd wojewódzki Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny w Łodzi stwierdza, iż cały naród winien poświęcić wszystkie swe siły, aby pracą swą podciągnąć Polskę wzwyż w myśl wskazań marszałka Śmigłego - Rydza.

Wychodząc z założenia, iż deklaracja ideowa pułkownika Koca stwarza szerokie podstawy konsolidacji narodu w pracy dla Państwa, a przez to samo umożliwia realizację haseł rzuconych przez Naczelnego Wodza, postanawia ściśle współpracować w dziele zjednoczenia narodu polskiego oraz wzywa sfederowane związki byłych wojskowych na terenie województwa łódzkiego do czynnego udziału w pracach organizacyjnych Obozu Zjednoczenia Narodu Polskiego".

Sprzeniewierzył 120 tysięcy złotych

Niebezpieczny aferzysta ukrywał się w Warszawie.—Aresztowano go, gdy powracał z nocnego lokalu po wesołej zabawie

Warszawa, 12 marca.

Policja stołeczna aersztowała niebezpiecznego oszusta, Tomasza Uczaka. Ma na swym sumieniu szereg afer oszukańczych, wyłudzenie weksli powierzonych mu do dyskonta i t. d. Uczak był poszukiwany listami gończymi w całej Polsce.

Poszkodował on szereg firm w Warszawie, Łodzi i innych miastach. W Łodzi naraził na straty jedną z wielkich fabryk przemysłu włókienniczego.

Początkowo Uczak wywiązywał się dobrze z powierzonych mu do załatwienia spraw i zdobył sobie zaufanie pracodawców. W końcu jednak dokonał nadu-

Ogółem naraził on rozmaite firmy na ogólne straty w wysokości 120.000 zł.

Po opuszczeniu Łodzi, oszust przeniósł się do stolicy. Przez szereg tygodni prowadził hulaszczy tryb życia. Znany był w nocnych lokalach i restauracjach, gdzie wydawał olbrzymie sumy.

Również na bruku warszawskim dokonał kilku oszukańczych tranzakcyj.

Policja aresztowała oszusta wczoraj nad ranem, w chwili gdy wychodził z pewnej restauracji na Nowym Świecie. Uczak był kompletnie pijany. Znaleziono przy nim jeszcze 1350 zł.

Oszusta odstawiono do więzienia.

Okradzenie artystki

Złodzieje zabrali walizkę z sukniami p. Dywińskiej

Zespół artystów Teatru Miejskiego, występujących w farsie francuskiej „Bęben", spotkała przed dwoma dniami nie mila przygoda.

Z uwagi na występy baletu Joossa— artyści nasi wyjechali na gościnne występy do Pabianic, gdzie zaprodukowali się w „Bębnie". Rekwizyty, kostiumy i t. p. akcesoria załadowano na wóz, który ruszył szosą.

Po drodze jakiś „potokarz" — t. j. złodziej — specjalista od kradzieży z wozów, **wykradł jedną z walizek, zawierającą kilka sukien samego „Bębna" — t. j. p. Dywińskiej.**

Spektakl rozpoczął się ze znacznym opóźnieniem: trzeba było sprowadzić z Łodzi zastępcze suknie dla artystki. (l)

„Laleczka z Saskiej Porcelany"

4 odsłony M. Gerson-Dąbrowskiej

Przedstawienie szkolne w Gimnazjum Zgromadzenia Kupców

(p) Przedstawienia szkolne w gimnazjum Zgromadzenia Kupców mają już swoją ustaloną tradycję. Kierownik uczelni **dyr. Antoni Idźkowski,** głęboki znawca teatru, krzewi systematycznie miłość dla sztuki dramatycznej wśród młodzieży najmłodszej, rozumiejąc iż tylko w ten sposób można wychować przyszłe kadry publiczności teatralnej. To też zawdzięczając dyr. Idźkowskiemu,. Gimnazjum Kupców posiada zainstalowaną w sali gimnastycznej scenkę, jakiej nie powstydziłby się żaden teatr kameralny. Nie będzie przesadą stwierdzenie, że ta scena jest tak dobrze technicznie wyposażona, że mógłby na niej dawać spektakle teatr z prawdziwego zdarzenia.... A takim teatrem, choć amatorskim i choć dziecinnym, było przedstawienie „Laleczki z Saskiej Porcelany". Ta fantastyczna feeria, w której uczestniczy kilkadziesiąt dzieci, posiada nader efektowne sceny zbiorowe; jest to wiec widowisko skomplikowane i nawet w „prawdziwym" teatrze realizacja jego wymagałaby sporo nakładu pracy. I oto stwierdzić trzeba z podziwem dla organizatorów wieczoru, iż wypadł on we wszystkich szczegółach znakomicie. Dano nam przedstawienie, które pod względem aktorskim, malarsko-dekoracyjnym, muzycznym i choreograficznym stało na bardzo wysokim poziomie artystycznym. Mali aktorzy grali z niezwykłym pietyzmem, „przeżywali" na scenie, jak urodzeni „redutowcy", tańczyli, jakby całe życie spędzili nie w szkole powszechnej, lecz Parnella, a śpiewali—niczem gwiazdy i gwiazdory warszawskiej rewii! Niektórzy zdradzali wcale nieprzeciętne zdolności aktorskie. Tyczy się to zwłaszcza wykonawczyni głównej roli, którą należałoby kształcić w umiejętnościach scenicznych.

Za „Laleczkę" słowa rzetelnego uznania należą się przedewszystkim p. Antoninie **Wolanowskiej,** temu fenomenowi żywotności i energii, w której doświadczonych rękach spoczywało kierownictwo ogólne, a następnie reżyserowi **J. Krellowi,** dekoratorowi **B. Kudewiczowi,** oraz **A. Charubie** (kierownictwo muzyczne) i **J. Horst- Gołaszewskiej (tańce).**

◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆◆

Dzień Marszałka Piłsudskiego

19. marca w programie Polskiego Radia

Za życia Komendanta dzień 19 marca był dniem żywiołowych manifestacji naszych uczuć w stosunku do Niego i jako taki w pamięci naszej pozostał — pisze w swej odezwie Wydział Wykonawczy Naczelnego Komitetu Uczczenia Pamięci Marszałka Piłsudskiego. Zgodnie z tym charakterem dnia — Polskie Radio przygotowuje na 19 marca **specjalny program, który rozpocznie w południe audycja dla szkół.** W czasie tej audycji wystąpią przed mikrofonem **dzieci ze szkoły Rodziny Wojskowej,** które za życia Marszałka odwiedzały Go w dniu Imienin w Belwederze, z którymi Marszałek rozmawiał i które dobrze pamiętają jego słowa, spojrzenie i uśmiech.

O godz. 18-ej cała Polska słuchać będzie przemówienia **Pana Prezydenta Rzeczypospolitej o Marszałku Piłsudskim.** Pan Prezydent wygłosi swe przemówienie z Zamku, w otoczeniu całego rządu.

Organizacje, związki i stowarzyszenia organizują na dzień 19 marca na godz. 18.00 **specjalne zebrania,** celem **zbiorowego wysłuchania przemówienia Pana Prezydenta.** W wielu miastach, instalowane są na placach publicznych głośniki celem umożliwienia najszerszym warstwom społeczeństwa wysłuchania przemówienia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

O godz. 19.00 odbędzie sie **audycja poświęcona Marszałkowi Piłsudskiemu** na którą złożą się: odczytanie fragmentów z Pism Marszałka, oraz transmisja z Belwederu opracowana przez ppłk. Adama Borkiewicza, mjr. dypl. Karola Krzewskiego i mjr. dr. Wacława Lipińskiego. Transmisja ta uzmysłowi słuchaczom radia, **czem jest dziś dla Polski Belweder — muzeum pamiątek po największym z Polaków.**

O godz. 22.35 w programie Polskiego Radia znajduje się fragment z książki Michała Sokolnickiego p. t. „Długie nocne rodaków rozmowy". Fragment ten wprowadzi słuchaczy radia w atmosferę Krakowa przed rokiem 1914, kiedy to Marszałek Józef Piłsudski przygotowywał naród do walki zbrojnej o niepodległość.

Pomnik powszechnego nauczania

Konferencja z artystką-rzeźbiarką, p. Trzcińską-Kamińską

Donosiliśmy już, że w Łodzi stanąć ma pomnik dla upamiętnienia wprowadzenia w naszym mieście, jako pierwszym na terenie b. zaboru rosyjskiego, **przymusu powszechnego nauczania.**

Pomnik wzniesiony zostanie na **skwerze kolejowym na przeciwko ulicy Piramowicza.**

W związku z tym zamierzeniem w dniu wczorajszym w wydziale oświaty i kultury zarządu miejskiego odbyła się specjalna konferencja przy udziale **znanej artystki rzeźbiarki p. Zofii Trzcińskiej-Kamińskiej.**

Postanowiono, że rzeźbiarka opracuje projekt pomnika i nadeśle w najbliższym czasie kosztorys, który będzie rozpatrzony przez odpowiednia komisję.

Równocześnie zarząd miejski zwrócił się do innych rzeźbiarzy z propozycją nadesłania projektów.

Radioprogram

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADIA.

SOBOTA, 13 marca 1937 r.

6.30—6.33 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.33—6.50 Gimnastyka. 6.50—7.15 Muzyka — płyty. 7.15—7.25 Dziennik poranny. 7.25—7.30 Parę informacyj. 7.30—7.35 Program na dzisiaj. 7.35—8.00: Muzyka (płyty). 8.00—8.10: Audycja dla szkół. 8.10—11.30: Przerwa. 11.30—11.57: „Śpiewajmy piosenki" — audycję prowadzi prof. Tadeusz Mayzner. 11.57—12.03 Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa.
12.03—12.40 Muzyka włoska — płyty. 12.40—12.50 Dziennik południowy. 12.50—13.00 J. Strauss: — Opowieści lasku wiedeńskiego — płyty. 13.00—14.30 Przerwa. 14.30—15.00 „Wesoła audycja dla dzieci" — „Antoś Samochwał" Jerzego Tepy (ze Lwowa).
15.00—15.15: Wiadomości gospodarcze.
15.15—15.40: Koncert reklamowy.
15.40—15.55. Dawne pieśni żołnierskie — płyty.
15.55—16.00: O wszystkiem po troszku.
16.00—16.05. J. Strauss — Nad pięknym modrym Dunajem — (płyty).
16.05—16.15. „Nasz program".
16.15—17.00. Z utworów Adolfa Adama — koncert w wykonaniu orkiestry Adama Hermana (z Krakowa).
17.00—17.20. Pieśni polskie w wykonaniu Józefa Wolińskiego — tenor. (z Poznania).
17.20—17.50. Recital fortepianowy Marii Panthes — w programie utwory Fryderyka Chopina.
17.50—18.00. Przegląd wydawnictw—omówi profesor Henryk Mościcki.
18.00—18.10: Pogadanka aktualna.
18.10—18.16: Wiadomości sportowe ogólne.
18.16—18.20: Wiadomości sportowe lokalne.
18.20—18.45. Muzyka salonowa — płyty.
18.45—18.50. Chwilka artystyczna.
18.50—19.00. Pogadanka aktualna.
19.00—19.30 Audycja dla Polaków za granicą: — „lud śląski wierny Polsce" (fragmenty z utworów: Zofii Kossak, Gustawa Morcinka i Poli Gojawiczyńskiej).
19.30—20.30. „Wiosna w Italji" — audycja muzyczna w opracowaniu Jerzego Tepy z udziałem ork. mandolinistów „Hejnał" pod dyr. Adama Eplera i solistów (ze Lwowa).
20.30—20.45. „Nowości poetyckie" — omówi Władysław Sebyła.
20.45—20.55: Dziennik wieczorny.
20.55 — 21.00 Pogadanka aktualna.
21.00—22.00. Koncert wieczorny. Wykonawcy:— Orkiestra symfoniczna P. R. pod dyr. Mieczysława Mierzejewskiego z udziałem Tadeusza Łuczaja — śpiew.
22.00—22.30. „Lekarz pod nożem" — antologia tekstów artystycznych w opracowaniu Jana Emila Skiwskiego.
22.30—23.30. Melodie taneczne — gra Mała Orkiestra P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego — śpiewa Anna Borey.
23.30—0.30: Koncert życzeń.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

20.00 WIEDEŃ. „Baśń naddunajska" — rewia muzyczna.
20.00 BEROMUENSTER. „Massimilia Doni" — opera Schoecka (tr. z teatru).
21.00 MEDIOLAN. „Dybuk" — opera Lodovico Rocca (transm. z Neapolu).
21.30 PARIS PTT. „Uprowadzenie z Seraju" — opera Mozarta (tr. z Opery).
22.20 WIEDEŃ. Recital fort. Egona Petriego.

TEATR MUZYKA SZTUKA

„Elżbieta, królowa Anglii"

Dzisiejsza premiera w Teatrze Polskim

Dziś, w sobotę, dnia 13 marca b.r. o godz. 8,30 wieczorem premiera sztuki Ferdynanda Brucknera p. t. „Elżbieta Królowa Anglji".

Wielkie epokowe dzieło dramaturgji światowej zamyka w 10 obrazach biografię słynnej królowej Anglii i Filipa króla hiszpańskiego.

W roli tytułowej wystąpi ulubienica Łodzi p. Irena Horecka, która przypomniała się naszemu miastu świetną kreacją w „Profesji Pani Warren". Rolę Filipa wykona Zygmunt Tokarski. W pozostałych rolach wystąpią: Buczyński, Bończa - Tomaszewski, Bronowska, Lepuszańska, Nowosielski, Niwiński, Tatarkiewicz, Wichniarz. Całość wielkiego widowiska przygotował dr. Jerzy Ronard Bujański.

Jutro w niedzielę dnia 14 marca b. r. o godz. 4.30 popoł. dana będzie po raz ostatni świetna sztuka B. Shaw'a p. t. „Profesja Pani Warren" z Ireną Horecką w roli głównej. Wieczorem o godz. 8.30 powtórzenie premiery „Elżbieta Królowa Anglii".

TEATR MIEJSKI.
MISTRZ LUDWIK SOLSKI W TEATRZE MIEJSKIM

Dziś w sobotę, o godz. 4-ej popoł. wybitna komedja Bałuckiego „Grube ryby" z Janem Mrozińskim i Konstantym Tatarkiewiczem w popisowych rolach Wistowskiego i Pagatowicza. Ceny zniżone.

Dziś i jutro o godz. 8.30 wiecz. zdobywa coraz większy sukces komedia Raphaela „Gdyby młodość wiedziała, a starość ..." z Antonim Różyckim oraz Z. Dywińską i ...dłowską w rolach głównych.

W niedzielę o godz. 4-ej popoł. raz jeszcze jeden wystąpi w Teatrze Miejskim mistrz Ludwik Solski, grając popisową rolę Harpagona w arcydziele Moliera „Skąpiec".

TEATR POPULARNY.
(Ogrodowa 18)

Dziś w sobotę premiera świetnej komedji Stefana Kiedrzyńskiego „Raz się tylko żyje".

Doskonałą obsadę tworzą: J. Gosławska, B. Sykulska, K. Leszczyński, M. Zoner i ...kowski.

ZESPÓŁ MORISA SZWARCA W FILHARMONII.

Dziś o godz. 4-ej po południu (po cenach zniżonych) i wieczorem o godz. 9-ej „Bóg, człowiek i szatan", J. Gordina w inscenizacji i reżyserii Morisa Szwarca.

Bilety do nabycia w kasie Filharmonii.

LAUREAT KONKURSU CHOPINOWSKIEGO W FILHARMONII.

Dyrekcja Filharmonii zaprosiła do Łodzi na poniedziałek, dnia 15 marca br. godz. 8.45 wieczór na recital fortepianowy I-go Laureata Międzynarodowego Konkursu im. Fryderyka Chopina, który został zakończony w dniu ... rajczym w Warszawie.

Koncert ten ściągnie niezawodnie w poniedziałek wieczorem wielkie tłumy publiczności do Filharmonii.

Bilety już do nabycia w kasie Filharmonii.

RECITAL PANI MARIE PANTHES.

Pani Marie Panthes, członek jury III-go Międzynarodowego Konkursu Szopenowskiego w Warszawie wystąpi, jako znakomita odtwórczyni Chopina w dniu 14 marca r. b. (niedziela) o godz. 20-ej w lokalu Samopomocy Społecznej Kobiet Al. Kościuszki 57. Bilety do nabycia Al. Kościuszki 57 front I-sze piętro (biuro Z. U. W.) — w dniu koncertu przy wejściu.

KONCERT OLGI KAMIEŃSKIEJ.

Dnia 17 marca r. b. o godz. 8.30 w sali Filharmonii przy ul. Narutowicza 20. odbędzie się koncert znakomitej śpiewaczki pieśni ...skich p. Olgi Kamieńskiej, znanej w Łodzi z koncertów i występów w Polskim Radiu oraz z ... w Łódzkiej Rodzinie Radiowej.

Koncert zapowiada się interesująco ze względu na bogaty repertuar śpiewaczki, jak ... towarzyszący p. O. Kamieńskiej chór ... Siemionowa.

OTWARCIE WYSTAWY PROF. J. KAHANEGO.

W niedzielę, dnia 14 bm. o godzinie 12.30 w południe odbędzie się w salonach Stowarzyszenia Bnej Brith otwarcie wystawy prac art. rzeźbiarza Joachima Kahanego.

Artysta wystawił szereg nowych prac ...niej twórczości z dziedziny metaloplastyki i karykatury z cukierni Ziemiańskiej.

Wystawa otwarta codziennie od 10 do 9 wieczór, w niedziele tylko do godz. 4-ej popoł.

WYSTAWA TKANIN WILEŃSKICH.

W Muzeum Etnograficznym przy ul. ...kowskiej 104 trwa wystawa tkanin ludowych wileńsko - nowogródzkich, organizowana wspólnie z Muzeum Etnograficznym Uniwersytetu Stefana Batorego i Tow. Popierania Przemysłu Ludowego w Wilnie. Wystawa otwarta codziennie od 10 rano do 9 wiecz. Bilety wstępu po 25 i 10 groszy.

Ukarani przez starostwo

Referat karny starostwa grodzkiego rozpatrywał wczoraj szereg spraw przeciwko delikwentom najrozmaitszego autoramentu.

Za przygotowania do kradzieży skazany został na miesiąc aresztu **Tadeusz** Pilecki, zawodowy złodziej, przy którym w trakcie aresztowania na ul. Mły[…]skiej znaleziono **worek z narzędziami złodziejskimi.**

Na ulicy Dolnej zatrzymani zostali w nocy dnia onegdajszego dwai szykujący się na wyprawę złodzieie: **Zygmunt Dróżkiewicz i Robert Gałat**, również posiadający przy sobie **wytrychy**, łomy i t. d. Obaj skazani zostali, podobnie jak ich poprzednik, na miesiąc aresztu.

***

Za **natrętne żebranie** na ulicach skazanych zostało czterech żebrzacych na kary od trzech tygodni do 10 dni aresz[tu]. Najsurowsze orzeczenie zapadło przeciwko Janowi Podstulskiemu, który nie tylko żebrał natrętnie. ale jeszcze wymyślał **tym, którzy mu datków odmawiali.**

***

Za **antysanitarny stan posesii** ukarany został Franciszek Gawroński, właściciel posesji przy ul. Zachodniej 35— siedmioma dniami aresztu. (l)

Ustawa aptekarska
uchwalona przez sejm

W dniu 25 b. m., na posiedzeniu Sejmu została przyjęta ustawa o wykonywaniu zawodu aptekarskiego w brzmieniu uchwalonym przez sejmową Komisję Zdrowia i Opieki Społecznej.

O ile nam wiadomo Komisja wprowadziła szereg poprawek do projektu rządowego. Między innymi wprowadzone zostały izby aptekarskie oraz — w niektórych wypadkach ingerencji władz administracyjnych w sprawy personalno zawodowe obowiązek kierowania przez władze spraw do właściwych instancji [...]owych.

Ponadto Sejm przyjął rezolucję uchwaloną przez Komisję wzywającą Rząd do przedłożenia Izbom ustawodawczym projektu obejmującego całokształt zagadnień aptekarskich oraz projektu ustawy o izbach aptekarskich.

Referentem ustawy na Komisji i na Plenum Sejmu był poseł Edward Kaszykowski, aptekarz z Radomia.

Wiadomości lekarskie dla laików
Noworodek jest w ciagu 16 godzin wolny od mikrobów. — Ludzie mówią coraz grubszym głosem. — Co wiemy o kręgarstwie

O nowonarodzonym dziecku mówi się, że przychodzi na świat czyste i niewinne. Wyrażenie to jest słuszne nie tylko w przenośni,nie tylko w zastosowaniu do duszy noworodka. Sine, jeszcze pokryte płynami z łona matki, dziecię — jest istotnie **stworzeniem najczystszym**, jakie na tej naszej wcale nieczystej ziemi możemy oglądać. W chwili przyjścia na świat na człowieku ani w człowieku **nie ma ani jednego mikroba!** Po kilku dniach najróżniejsze gatunki mikrobów zaludniają ciało małego człowieka, by już go nie opuścić aż poza grobową deskę. Mikroby, albo ich zalążki, **przychodzą z powietrza, z wody**, w której się maleństwa kąpie, a w lecie rozwijają się i mnożą szybciej niż zimą. Wszelkiego rodzaju błony i śluzówki, zawsze wilgotne i pełne pożywek dla mikrobów, stają się siedliskiem drobnoustrojów, które — jak stwierdzili bakteriolodzy — **zjawiają się na ciele noworodka już po 16, najwyżej siedemnastu godzinach** od chwili urodzenia. Zatem tylko w ciągu 16 godzin jest człowiek wolny od tych swych dożywotnich sublokatorów. Tylko 16 godzin jesteśmy czyści naprawdę — jesteśmy jakby wysterylizowani.

Oczywista, że najwięcej mikrobów mieści się **w narzędach trawienia, począwszy od ust.**

W grubej kiszce jest ich aż 40 gatunków — najwięcej ze wszystkich „osiedli" mikrobów.

***

Dwóch uczonych amerykańskich, lekarzy - specjalistów w dziedzinie laryngologii, publikuje w poważnym przeglądzie medycznym amerykańskim obserwacje poczynione nad głosem ludzkim. Artykuł kończy się sensacyjnym wnioskiem: **ludzkość mówi coraz „grubszym" głosem.** Głosy wysokie stają się coraz rzadsze, a niskie — coraz częstsze. Pierwsi zainteresowali się tą wiadomością ludzie teatru; śpiewacy operowi i dyrektorzy opery. Niejeden tenor począł jeszcze więcej myśleć o sobie niż dotąd, niejeden dyrektor począł się martwić, że nie będzie mógł się rozstać z coraz bardziej wymagającym, a coraz gorzej śpiewającym tenorem. Znaleźli się tacy, którzy w pesymiźmie swym poczęli prorokować, że **partie tenorów trzeba z czasem powierzać kobietom.** Ale tutaj obaj uczeni laryngolodzy pośpieszyli z wyjaśnieniem dodatkowym: ich konstatacje odnoszą się w równej mierze do mężczyzn jak i do kobiet. Coraz rzadsze są wysokie głosy nietylko męskie, ale i kobiece. Według owych dalszych rewelacyj uczonych — przemiany, o których mowa, zachodzą **od początku rodu ludzkiego.** Człowiek jaskiniowy mówił najpewniej **wysokim falcetem.** Dziś jesteśmy wszyscy w epoce barytonowania, a za dalszych kilka lub więcej, stuleci **cała ludzkość będzie już tylko basować.** Jak widać, rzecz nie jest pozbawiona pewnego symbolizmu: coraz więcej jest dziś narodów, których rola ogranicza się tylko **do basowania jednemu tenorowi, śpiewającemu pierwszym głosem...**

Wyjaśnienie tej sprawy jest trudne i dostępne tylko dla specjalistów. W każdym razie wielką rolę odgrywa rodzaj powietrza, wchłanianego przez człowieka współczesnego. Powietrze suche i pełne kurzu sprzyja takim przekształceniom instrumentu głosowego u ludzi, że wydają głos niższy. Słuszność tej obserwacji wyjaśnia fakt, że tenorów dostarczają w znacznej mierze **stepy dalekie, okolice nadmorskie i t. p.**, gdzie powietrze jest czyste i pozbawione kurzu...

***

O chiropraktyce słyszał niewątpliwie już coś nie coś każdy z laików. Po polsku ta metoda nazywa się **kręgarstwem.** W stosie pacierzowym znaleźć można przy wszystkich prawie dolegliwościach pewne wytrącenie z równowagi któregoś kręgu. Ów wytrącony krąg powoduje nacisk na nerw, i w tym leży źródło wielu bólów, głuchoty czasem, nawet ślepoty i pewnych chorób wewnętrznych.

Rzecz wynalazł **Palmer w Ameryce**, a liczne uzdrowienia, jakich potym dokonał, sprawiły, że kręgarstwo szybko się przyjęło za oceanem. Powstała tam szkoła **lekarzy - chiropraktyków.** Kurs trwa trzy lata, nie jest oczywista równoznaczny z ukończeniem fakultetu medycznego, ale w Ameryce, gdzie nawet pod względem uprawnień do uprawiania praktyki lekarskiej ustawy nie są zbyt rygorystyczne — owi adepci szkoły kręgarskiej leczą ludzi, nieraz z powodzeniem.

Rzecz jest obecnie bardzo modna we Francji.

Ciekawa jest metoda diagnostyki kręgarzy. Tam, gdzie kręg jest wychylony (oczywista mowa jest o setnych nieraz milimetra) i gdzie powstaje nacisk na nerw — **następuje podwyższenie temperatury, znów w dziesiątnej części „kreski".** Palmer skonstruował specjalny „neurokalometr" — szczególnie czuły termometr, który owe minimalne różnice ustala. Jak widać — rzecz opiera się na obserwacjach ścisłych i dokładnych, a wcale nie na tak bardzo zawodnym wyczuciu i poczuciu...

Lekarze „zwykli" wysuwają wiele zarzutów przeciwko tej metodzie. „Primum non nocere" — **„Przede wszystkim nie szkodzić"** — to zasada fundamentalna sztuki lekarskiej. W kręgarstwie wypadki szkodzenia pacjentowi nie są tak bardzo rzadkie. A to jest minus kolosalny. (g).

NA POMOC ZIMOWA.

Zarząd Świetlicy Pracowników Z. Z. W. K. Scheiblera i L. Grohmana na ostatnim swym posiedzeniu postanowił przyjść z pomocą najbiedniejszym i wyasygnował kwotę zł. 200 — wpłacając ją w dniu 8 b. m. do dyspozycji Miejskiego Obywatelskiego Komitetu Pomocy Bezrobotnym i Najbiedniejszym w Łodzi.

Rektor uniwersytetu hebrajskiego
Prof. dr. Hugo Bergmann w Łodzi

W przejeździe z Palestyny do Ameryki zatrzymał się w Polsce, i w ciągu ostatnich dwóch dni podejmowany był w Łodzi prof. dr. Hugo Bergmann, rektor uniwersytetu hebrajskiego w Jerozolimie.

Na marginesie wywiadu, jakiego udzielił znakomity uczony przedstawicielom prasy łódzkiej, a traktującego niektórych raczej aktualnych zagadnieniach, związanych już z samym istnieniem wszechnicy jerozolimskiej — uczyńmy krótki przegląd jej dziejów i zbadajmy jej dorobek.

Jeszcze podczas wielkiej wojny, krótko po zajęciu Jerozolimy przez wojska angielskie, położył kamień węgielny pod budowę uniwersytetu prof. Weizman. Terenów budującej się uczelni udzielił Żydowski Fundusz Narodowy. Funduszów w postaci subwencyj, legatów i stałych dotacyj dostarczyli przede wszystkim Żydzi amerykańscy. Na górze Scopus, nieco za miastem, na wzniesieniu, z którego rozściela się jeden z najpiękniejszych widoków Ziemi Świętej — poprzez Morze Martwe aż do Transjordanii — w chwili, gdy rozpoczęto budowę nowego ośrodka wiedzy i kultury żydowskiej — wznosił się już wspaniały gmach Biblioteki Narodowej.

Zainicjowana przez dr. Chazanowicza z Białegostoku i dzięki jego niespożytej energii wreszcie zrealizowana biblioteka, obejmująca 350.000 tomów — była nietylko zaczątkiem uniwersytetu w sensie naukowym, ale **również** i w sensie ściśle architektonicznym. Powstające budynki uczelni tworzyć miały z gmachem bilblioteki jedną całość, wiążąc się z nim duchowo i formalnie.

Nim jeszcze powstała całość, gdy jeszcze część budynków była w fundamentach, pierwszy wykład w rodzącym się ośrodku wiedzy wygłosił — nikt inny — jak prof. Einstein.

W dniu pierwszym kwietnia roku 1925 dokonał uroczystego otwarcia uniwersytetu lord Balfour.

W jedenastu gmachach, mieszczących sale wykładowe, laboratoria, pracownie, muzea i specjalne instytuty badawcze wydziału humanistycznego i mat. —przyrodniczego słucha wykładów 730 studentów, z tych 60 procent obywateli polskich. Kolegium profesorskie i docentów liczy 105 osób. Już sama ta stosunkowo znaczna liczba wykładowców wskazuje, iż obok właściwych fakultetów muszą istnieć zakłady specjalne, w których prowadzone są badania naukowe, poza samym nauczaniem. Instytutów takich jest kilka: instytut bakteriologii i higieny, instytut parazytologii, zakład fizjologiczny i ginekologiczny, instytut wschodni (orientalny) i instytut badania raka.

Uczelnia jest przedmiotem licznych legatów ze strony Żydów, rozproszonych po całym świecie. Instytut badania raka. jeden z najlepiej postawionych na świecie, prowadzony przez znakomitego profesora Halberstadta, jest realizacją ostatniej woli anonimowego ofiarodawcy z Londynu. legującego na ten cel 40 tysięcy funtów szterlingów. Kwotę tej samej wysokości zapisał uniwersytetowi zmarły niedawno w Afryce Południowej Żyd rosyjski, Kuczer — z przeznaczeniem na budowę muzeum archeologicznego. Amerykanin Ariusz Wattenberg ufundował instytut fizyczny imienia Einsteina, wydawca „Der Tog" — dziennika żydowskiego w Ameryce — przeznaczył znaczne fundusze na katedrę języka żydowskiego, i t. d., i t. d.

Uniwersytet prowadzi w szerokim zakresie prace wykopaliskowe, którymi kieruje prof. Meyer — docent uniwersytetu i równocześnie kierownik służby opieki nad zabytkami archeologicznymi z ramienia rządu. Ostatnio poczynione przez uniwersytet odkrycia zabytków sztuki z I wieku naszej ery są niezwykle cennym przyczynkiem do poznania sztuki prebizantyjskiej.

Słynny jest i zasłużoną sławą cieszy się w krajach tropikalnych instytut bakteriologiczny na polu walki z malarią, a na szczególną uwagę zasługuje muzeum botaniczne, kierowane przez prof. Reubeni i jego małżonkę. Oboje znakomici uczeni i preparotorzy, posiadają tajemnicę konserwowania niektórych roślin, i ich własne zbiory gromadzone przez lat dziesiątki, były podwaliną muzeum. Rzecz szczególnie interesująca, że okazy flory palestyńskiej uszeregowane są w muzeum między innymi i w ten sposób, jak o nich wspomina Biblia. W gablotkach, obok eksponatu — podany jest odpowiedni ustęp Starego Testamentu, który o danej roślinie traktuje.

Uniwersytet pełni dwie funkcje: jest wszechnicą krajową, t. j. liczy śród swych słuchaczy również chrześcijan różnej narodowości i Arabów, i jest narodowym uniwersytetem żydowskim. Absolwenci, zgodnie z angielskimi zwyczajami uniwersyteckimi, uzyskują tytuł „Master of Arts" i „Master of Sciences", a wręcza je, co już weszło w tradycję, wysoki komisarz brytyjski.

***

O tych sprawach i ponadto o potrzebie założenia nowych katedr, o troskach aktualnych senatu akademickiego, o projekcie założenia wydziału medycznego (jest to jednym z głównych celów podróży rektora Bergmanna do Ameryki, gdzie szereg lekarzy żydowskich na ten cel zadeklarowało gotowość subwencyj) — mówił nasz znakomity gość.

***

Podczas swego pobytu w Warszawie złożył rektor Bergmann wizytę ministrowi W. R. i O. P. — prof. Świętosławskiemu i rektorowi U. J. P. — prof. Antoniewiczowi, który wykazał doskonałą znajomość uczelni palestyńskiej.

W Łodzi odwiedził prof. dr. Bergmann gimnazja Tow. Szkół Żydowskich, gimnazjum I. Kacenelsona i inne ośrodki nauczania, wyrażając się o tych uczelniach i o ich poziomie z najwyższym uznaniem.

Rektor prof. dr. Hugo Bergmann był gościem Towarzystwa Przyjaciół Uniwersytetu Hebrajskiego.

Towarzystwo podejmowało swego gościa onegdaj wieczorem rautem, w toku którego liczni przedstawiciele przemysłu łódzkiego zadeklarowali akces do zbiórki na rzecz nowych katedr na uniwersytecie.

j.

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA" z dnia 13 marca 1937 r. | Dział gospodarczy — tel. 211-66.

Nowa pożyczka francuska

będzie wyemitowana w odcinkach po 500, 1000, 10,000 i 100,000 franków. - Subskrypcja będzie zamknięta przed terminem

Nowa pożyczka obrony narodowej we Francji będzie wyemitowana w odcinkach po 500, 1000, 10.000 i 100.000 fr. Procenty będą wypłacane w dn. 1 marca i 1 września każdego roku. Pierwszy kupon będzie płatny we wrześniu 1937 roku.

Wzajemne relacje walut, w których wyrażone będą obligacje i kupony, przedstawiają się następująco: za 1000 fr. 9 funtów 7 sh lub 45.66 dol. Przy emisji następnej transzy będą one mogły być nieco inne.

Wedle napływających informacyj, pożyczka ma być pokryta w stosunkowo szybkim czasie. Możliwą jest rzeczą, że subskrypcja zamknięta będzie przed przewidzianym terminem 25 marca rb.

***

Ogłoszony w dniu 11 bm. tygodniowy bilans Banku Francji za okres od 26 lutego do 5 marca br. wykazuje następujące zmiany ważniejszych pozycyj w porównaniu z poprzednim okresem sprawozdawczym (w miln. fr.): zapas złota pozostał bez zmian na poziomie 57.359, pozycja bezprocentowego kredytu, udzielanego skarbowi państwa z tytułu redyskonta papierów publicznych, pozostała również bez zmiany i wynosi nadal 12.272; pozycja bezprocentowego kredytu, udzielanego skarbowi państwa do maksymalnej wysokości 10.000, wzrosła o 300 do sumy 7.600; obieg banknotów zmniejszył się o 84 do sumy 86.978; ogólna suma natychmiast płatnych zobowiązań zmniejszyła się o 290 do sumy 104.473; stosunek pokrycia złotem powiększył się z 54.75 proc. do 54.90 proc.

Powyższy bilans przynosi już **pierwsze skutki nowej polityki finansowej rządu, które się przede wszystkim wyraziły w zapotrzebowaniu na franki.** Bardzo poważnie wzrosła bowiem pozycja zdyskontowanych weksli, bo aż na sumę 1.016 miln. fr. Dalej pozycja pożyczek 30-dniowych pod zastaw papierów państwowych, która wzrosła o 360 miln. fr. Wszystko to jest wyrazem poważnego zapotrzebowania kredytowego. Charakterystyczny wzrost bezprocentowego kredytu dla skarbu państwa o 300 miln. fr. zdaje się wskazywać na fakt, iż skarb państwa zmuszony był dla pokrycia swoich płatności w końcu lutego zwrócić się o pomoc do Banku Francji.

***

Komentując gwarancję walutową, jaką zawiera francuska pożyczka obrony narodowej „La Liberte" zwraca uwagę na to, że układ monetarny francusko - angielsko - amerykański dotychczas nie zawierał żadnej klauzuli, któraby gwarantowała wymianę przy różnych płatnościach funtów, dolarów i franków. Dziennik omawiając klauzule walutowe nowej pożyczki, wyraża przypuszczenie, że rząd francuski osiągnął prawdopodobnie ostatnio rozszerzenie dawnego układu trójstronnego z Londynem i Waszyngtonem, wprowadzając podwójne żyro angielsko - amerykańskie dla gwarancyj państwa francuskiego. Dziennik wyraża przekonanie, że szybkie i masowe pokrycie nowej pożyczki w ciągu 2 lub 3 dni, ujawni zapewne jeszcze bliższy związek niż dawniej, istniejący pomiędzy Paryżem, Londynem i Nowym Yorkiem.

Sezon w branży bawełnianej

Brak towaru na rynku. — Poprawa wypłacalności

Sezon letni we włókiennictwie jest obecnie w pełni. Szczególnie intensywnie pracuje branża gotowych tkanin letnich, gdzie zapotrzebowanie klienteli na wszelkiego rodzaju towary bawełniane letnie jest stosunkowo bardzo duże.

Jakkolwiek w ciągu tygodnia ubiegłego zapotrzebowanie na tkaniny ze strony kupców prowincjonalnych nieco osłabło, to jednak dał się odczuć brak towarów, zwłaszcza męskich koszulowych. Również bardzo wzmożony popyt zanotowano na wszelkiego rodzaju materiały caloroczne, z których w pierwszym rzędzie wymienić należy towary podszewkowe, pościelowe itp. zwykle przed świętami Wielkiej Nocy cieszące się dużym popytem.

Wypłacalność klienteli jest zupełnie poprawna, co tłumaczyć należy tym, że na ogół kredyt udzielany był przez przemysł bardzo ostrożnie, kupcy pragnący nadal pracować, starali się w pierwszym rzędzie wywiązywać się ze swoich zobowiązań bez zarzutu, nie chca bowiem stracić nadal kredytu, co w warunkach obecnych jest dla nich rzeczą najważniejszą.

Mocniejsza tendencja dla akcyj

Zwiększony popyt na papiery złotowe

W dniu wczorajszym na rynku walorów zanotowano w dalszym ciągu **tendencję niejednolitą dla papierów procentowych złotowych państwowych przy zmniejszonej podaży i zwiększonym nieco popycie** na te papiery wartościowe.

3 proc. pożyczka inwestycyjna I em. uległa **zwyżce o 25 punktów,** osiągając kurs 64.90 w płaceniu, 65.90 w żądaniu. 3 proc. pożyczka inwestycyjna II em. — po ciągnieniu — jeszcze na giełdzie warszawskiej nie była notowana; na łódzkim rynku prywatnym papierem tym dokonywano niewielkich obrotów po kursie 63.50 w płaceniu, 64.50 w żądaniu. 5 proc. pożyczka konwersyjna uległa **zniżce o 75 punktów,** spadając do 53.25 w płaceniu, 54.25 w żądaniu. 4 proc. pożyczką konsolidacyjną w drobnych odcinkach obracano na łódzkim rynku prywatnym po kursie 50 w płaceniu, 51 w żądaniu, a kurs 4 proc. pożyczki konsolidacyjnej w grubszych odcinkach wynosił 52.50 w płaceniu, 53.50 w żądaniu.

Dla papierów procentowych złotowych prywatnych tendencja była mocniejsza przy zwiększonym zainteresowaniu tymi papierami wartościowymi. 5 proc. łódzkie listy zastawne serii XK uległy **zwyżce o 25 punktów,** osiągając 50.75 w płaceniu, 51.50 w żądaniu. Najpoważniejszą **zwyżkę** z papierów procentowych złotowych prywatnych zanotowano dla 5 proc. warszawskich listów zastawnych nowych, a mianowicie o całe **100 punktów** do 56.75 w płaceniu, 57.75 w żądaniu. Na rynku prywatnym 5 proc. piotrkowskimi listami zastawnymi obracano po kursie 47.50.

Dla papierów procentowych dolarowych obiawiała się w dn. wczorajszym również w dalszym ciągu **tendencja niejednolita.** O ile 6 proc. pożyczka dolarowa uległa **zwyżce o całe 100 punktów,** dochodząc do 47.50 w płaceniu, 48.50 w żądaniu, o tyle 8 proc. pożyczka Dillonowska **zniżkowała o całe 150 punktów,** spadając do 51.

Na łódzkim rynku prywatnym 4% pożyczką dolarową obracano po kursie 45.75 w płaceniu, 46.75 w żądaniu. Kurs 7% pożyczki stabilizacyjnej na giełdzie warszawskiej wynosił w dalszym ciągu 361, na łódzkim rynku prywatnym 7% pożyczką stabilizacyjną dokonywano niewielkich obrotów po kursie 360 w płaceniu, 361 w żądaniu. Obroty pozostałymi papierami procentowymi dolarowymi na łódzkim rynku prywatnym były również małe.

Dla papierów dywidendowych zanotowano **tendencję mocniejszą.** Akcje Banku Polskiego uległy **zwyżce o 50 punktów,** do 99.50 w płaceniu, 100.50 w żądaniu. Węgiel i Cukier uległy **zwyżce po 75 punktów,** dochodząc do 21 (Węgiel) oraz 30 (Cukier). Starachowice **zwyżkowały o 35 punktów** do 33.75 w płaceniu, 34.75 w żądaniu. Kurs Lilpopów wynosił — 13.75.

Gwałtowny wzrost cen metali

na londyńskiej giełdzie metalowej.—Skutki zbrojeń

Ceny metali na londyńskiej giełdzie metalowej doznały w dn. 10 b. m. niesłychanej zwyżki Cyna, która już w dn. 9 bm. podskoczyła o 13 funtów na tonie, następnego dnia zwyżkowała o dalszych 17 funtów i 10 szyl. a przy zamknięciu cena tony cyny notowana była 301 funt., co stanowi najwyższą cenę, uzyskaną za ten metal od 10 lat. W dn. 11 bm. cena cyny nieco spadła i przy zamknięciu notowana była 295 funt. za tonę.

Bardzo poważne tranzakcje zawierane były również na miedź, która doszła do poziomu cen z 1929 r. W dn. 10 bm. za tonę miedzi płacono 76 funt., a następnego dnia o 15 szyl. więcej, czyli 76 f. 15 szyl. za tonę.

Ta szalona zwyżka cen metali przypisywana jest głównie **wzrastającemu zapotrzebowaniu przemysłów zbrojeniowych.** Bardzo wydatny w zakupach tych jest **udział firm amerykańskich, brytyjskich i niemieckich.** Brytyjska federacja żelaza i stali podjęła partraktacje z sowieckim przedstawicielstwem handlowym w Londynie „Arcos" **o bezzwłoczną dostawę pół miliona ton rudy żelaznej z ZSRR za mniej więcej 2 miliony funt.** Dotąd zapotrzebowanie rudy żelaznej w W. Brytanii wynosiło 8 do 8 i pół miln. ton rocznie, czyli przeciętnie 700 tys. ton miesięcznie. Przywóz rudy żelaznej z zagranicy odgrywał jednak minimalną rolę. W 1936 r. n. p. przywieziono zaledwie 247 tys. ton, w r. 1935 — 84 tys. ton, w r. 1934 — 125 tys. ton. O ile więc obecna tranzakcja na pół miliona ton dojdzie z „Arcosem" do skutku, to będzie to największa dostawa rudy żelaznej z zagranicy **do W. Brytanii.**

Urlopy w rzemiośle

Izba rzemieślnicza w Łodzi otrzymała za pośrednictwem Związku izb rzemieślniczych wyjeśnienie ministerstwa opieki społecznej w sprawie urlopów w zakładach rzemieślniczych, w których obok zatrudnionych pracowników są również kształceni uczniowie.

Ministerstwo wyjaśnia, iż za podstawę stosowania ustawy o urlopach do pracowników rzemiosła, należy rpzyjąć ilość pracowników zwykłych, a jeśli liczba ta nie przekracza 4, ustawa o urlopach nie ma zostosowania do zakładów rzemieślniczych.

Jako uczniów lub terminatorów ministerstwa rozumie tylko takie osoby, które kształcą się na podstawię pisemnej umowy o naukę. Takim terminatorom lub uczniom należy się w myśl ustawy po roku pracy 14 dni urlopu, ale już niezależnię od swego wieku i liczby pracowników zatrudnionych w przedsiębiorstwie.

Nieście pomoc najbiedniejszym

Giełda pieniężna

Warszawa, 12 marca.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była przeważnie słaba przy obrotach niewielkich. Notowano: Amsterdam 298.30 (—30), Bruksela 88.80 (—15), Londyn 25.77, Nowy Jork kabel 5.27,75, Oslo 129.55 (—20), Paryż 24.19 (+6), Praga 18.36 (—5), Sztokholm 132.90 (+5), Zurych 120.30 (—5). Bank Polski płacił za: dolary amerykańskie 5.26, kanadyjskie 5.25,50, floreny holenderskie 287.30, franki francuskie 24.10, szwajcarskie 114.80, belgi belgijskie 88.55, funty angielskie 25.68, guldeny gdańskie 99.80, korony czeskie 15.80, duńskie 114.45, norweskie 128.90, szwedzkie 132.25, liry włoskie 23.70, szylingi austr. 95, marki fińskie 11, marki niemieckie 120, w srebrze 129.

AKCJE. Dla akcyj tendencja mocna przy zwiększonych obrotach akcjami Banku Polskiego i metalurgicznymi. Notowano: Bank Polski 100—100.50, Cukier 30 (+50), Węgiel 20.75—21.25—21 (+75), Lilpop 13.90—13.75, Modrzejów 7.75, Ostrowieckie 29.75 (+25), Starachowice 34.25—33.75—34.50 (+60), Haberbusch 37.50 (+100). Drobne tranzakcje i z tego powodu nie notowane zawarto akcjami Siła i Światło 48, Klucze 68, Żyrardów 40.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja mocniejsza przy większych obrotach 7 proc. stabilizacyjną i 5 proc. [illegible] Warszawy z 1933 r. Notowano: 4 proc. dolarowa 45.75, 3 proc. inwestycyjna I em. 65.25 (+35), seria I em. 84.50 (+50), 4 proc. konsolidacyjna 50.75—51, 52.75—52.50, w odcinkach drobnych [illegible] (+50), 5 proc. kolejowa 53.25 (+100), 6 proc. dolarowa 48.50 (+100), kupon 6 proc. [illegible]wej 49.56, 7 proc. stabil. 361, kupon 7 proc. stabil. 71.76, 8 proc. L. Z. Tow. Kred. Ziem. gwarant. — wartość kuponu 32.83, 8 proc. obligacje bud. B. G. K. I em. 93, 8 proc. [illegible] Pol. funtowe 62, 4 i pół proc. ziemskie [illegible]skie seria L 47.25, 4 proc. ziemskie [illegible] 41, 5 proc. Warszawy nowe 56.50—57.25.

Z GIEŁDY ŁÓDZKIEJ.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: poż. dolarowa [illegible] poż. inwestycyjna [illegible] em. 65.00, poż. konsol. [illegible] 51.00—50.75, grube 53.00—52.75, poż. kolejowa 54.00—53.75, Bank Polski [illegible]. Tendencja mocniejsza.

Z GIEŁDY ZBOŻOWO-TOWAROWEJ.

Na giełdzie zbożowo - towarowej w Łodzi notowano: żyto I gat. 25.50—26.00, żyto II gat. [illegible] 25.25—25.75, pszenica 31.75—32.00, pszenica zbierana 31.50—31.75, jęczmień przemysłowy 27.50—[illegible] 23.00—24.50, jęczmień browarowy [illegible], owies 23.25—23.50, mąka żytnia I gat. 38.00—38.50, mąka żytnia II gat. 36.50—37.00, mąka pszenna 48.00—49.50, otręby żytnie 15.75—[illegible], otręby pszenne 16.00—16.25, otręby grube [illegible]—16.50, rzepak 64.00—65.00, groch Viktoria 27.00—30.00, groch polny 25.00—26.50. Tendencja spokojna.

NOTOWANIA BAWEŁNY

z dnia 11 marca 1937 r.

NOWY YORK. Loco 14.45, marzec [illegible], kwiecień 14.07, maj 13.85, czerwiec 13.77, lipiec 13.69—71, sierpień 13.52, wrzesień 13.35, październik 13.18—19, listopad 13.16, grudzień 13.13—14, styczeń 13.14, luty 13.16.

NOWY ORLEAN. Loco 14.15, marzec 14.06—11, maj 13.74, lipiec 13.59, październik 13.13—14, grudzień 13.19, styczeń 13.20.

LIVERPOOL. Loco 7.97, marzec 7.75, kwiecień 7.75, maj 7.76, czerwiec 7.74, lipiec [illegible], sierpień 7.64, wrzesień 7.58, październik [illegible], listopad 7.38, grudzień 7.37, styczeń 7.37, luty [illegible], marzec 7.34, kwiecień 7.31, maj 7.07.

EGIPSKA. Loco 11.18, marzec 10.73, maj 10.85, lipiec 10.70, październik 10.70.

UPPER. Loco 9.23, marzec 9.13, maj [illegible], lipiec 9.14, październik 9.04, listopad 8.63, styczeń 8.60.

BREMA. Loco 16.53, maj 13.78, lipiec [illegible], październik 14.35, grudzień 14.39, styczeń [illegible].

Z sądu handlowego

Syndyk masy upadłości **Wolfa Borensztejna** złożył sądowi sprawozdanie, z którego wynika, że podanie upadłego o dopuszczenie go do układu, załatwione zostało odmownie. Podanie o zlikwidowanie przedsiębiorstwa. Podanie upadłego o przyznanie jej wsparcia zostało również pozostawione bez uwzględnienia wobec negatywnego ustosunkowania się rady wierzycieli. Żona upadłego otrzymała jedynie meble należące do niej na zasadzie intercyzy.

Sąd na ostatnim posiedzeniu przyjął do wiadomości sprawozdanie syndyka, zatwierdzone przez sędziego komisarza, z którego wynika, iż plan podziału uzyskanych z likwidacji masy funduszów, został zatwierdzony i wykonany, wobec czego uznał postępowanie upadłościowe za ukończone.

***

Na tejże sesji rozpatrywał sąd sprawę upadłości **Spółdzielni Przemysłowo-Handlowej przy Związku Majstrów Fabrycznych** z ogr. odp. pow., przy czym przyjął do wiadomości sprawozdanie aprobowane przez sędziego komisarza, sprawozdanie syndyka za okres czasu od dnia 27 [illegible] 1937 r., z którego wynika, że wszyscy uprzywilejowani wierzyciele zrzekli się wszelkich pretensyj do masy upadłości i że pozostała do uregulowania kwota około 2.000 zł. Skarbu Państwa oraz pretensje Ubezpieczalni Społecznej.

Jednocześnie sąd wyznaczył syndykowi termin do ukończenia postępowania upadłościowego do 15 maja 1937 r. i przed tym terminem zobowiązał syndyka do przedstawienia **ostatecznego sprawozdania.**

Kronika radiowa

GAWĘDA Z PTASZNIKIEM I DIALOG Z KANARKIEM.

Ludzie nieraz poświęcają dużo sił i energii sprawom, które dla nas, zwykłych śmiertelników, na pierwszy rzut oka wydają się zupełnie błahe. Naprzykład kolekcjonerzy, zbieracze fajek, zegarków starych lasek, czy guzików — to ludzie którzy pasjonują się swoim zajęciem. Inne upodobania ludzkie np. hodowlictwo jest już bezsprzecznie bardziej pożyteczne. W Łodzi np. istnieje duża grupa osób trudniąca się hodowlą kanarków, posiadająca swój związek i swój organ prasowy.

W audycji, którą w niedzielę, dnia 14 marca o godz. 16.15 usłyszą radiosłuchacze ze studia łódzkiego, nadana będzie gawęda z ptasznikiem i po raz pierwszy wystąpią przed mikrofonem łódzkim ze specjalnym „koncertem symfonicznym" kanarki, hodowane w Łodzi.

LISTY DO DZIECI.

Rozgłośnia Łódzka dwa razy w miesiącu rozmawia ze swoimi najmłodszymi radiosłuchaczami. Rozmowy z dziećmi, w czasie których odpowiada się na listy radiosłuchacząt ek nadawane są w pierwszy i drugi poniedziałek każdego miesiąca. Najbliższa rozmowa nadana zostanie w poniedziałek, dnia 15 marca o godz. 15.40.

DOOKOŁA EUROPY NA MOTOCYKLU.

Zbliża się okres wiosenny, w którym rozpoczną się wycieczki. Zwłaszcza przed właścicielami samochodów i motocyklów istnieją ogromne możliwości turystyczne. Zachętą do takich wycieczek będzie nadany w poniedziałek, dnia 15 marca o godz. 18.45 felieton Jana N'wiń skiego p. t. „Dookoła Europy na motocyklu". — Autor opowie o swoich przeżyciach w pięknej podróży turystycznej dookoła Europy.

URLOPY ROBOTNICZE.

Niedawno przed mikrofonem łódzkim poruszona była sprawa dotycząca stowarzyszenia pod nazwą „Urlopy Robotnicze". Stowarzyszenie to ma za zadanie umożliwienie sferom robotniczym spędzenia urlopu w sposób tani i wygodny. O zainteresowaniu tą akcją świadczy liczna korespondencja, jaka w związku z tą pierwszą audycją wpłynęła do Rozgłośni od strony łódzkich robotników. Ponieważ sprawa ta ma ogromne znaczenie dla naszych sfer robotniczych — Rozgłośnia łódzka znów wraca do tego tematu i we wtorek, dnia 16 marca o godz. 15.40 nada drugą specjalną audycję, poświęconą urlopom robotniczym.

ŁÓDZCY TRAMWAJARZE GRAJĄ PRZED MIKROFONEM.

W ciągłym poszukiwaniu wykonawców programu łódzkiego — Rozgłośnia nasza wysłuchała próbnego koncertu orkiestry tramwajarzy łódzkich. Ze względu na duże walory tej orkiestry postanowiono wyzyskać ją do łódzkiego programu muzycznego.

Pierwszy inauguracyjny koncert orkiestry tramwajarzy nadany zostanie w środę, dnia 17 marca o godz. 18.20.

Papież czuje się dobrze

Citta del Vaticano, 12 marca.

(PAT) Ojciec Św., który obecny był wczoraj na doniosłym zebraniu kardynałów w ciągu prawie trzech godzin, wyraził dziś wobec kardynała Pacelli swoje najwyższe zadowolenie z możności dokonania tego bez zmeczenia.

„Nigdy nie czułem się tak dobrze, jak dziś" — powiedział Papież.

Głodówka w Wiedniu

na znak solidarności ze studentami-Żydami w Polsce

WIEDEŃ, 12 marca.

Studenci żydowscy we Wiedniu proklamowali dziś jednodniową głodówkę na znak solidarności z akademikami żydowskimi w Polsce.

54 Żydów skreślono

z listy studentów uniwersytetu wileńskiego

WILNO, 12 marca.

Na wydziale przyrodniczym Uniwersytetu Wileńskiego ogłoszono dziś listę 54-ch studentów-Żydów, których skreślono z listy studentów za nieodrobienie laboratoriów i ćwiczeń.

Likwidacja zaległych należności niemieckich

Warszawa, 12 marca.

Likwidacja zaległych należności niemieckich wobec kolei polskich odbywa się w szybkim tempie. Z ogólnej sumy 97 milionów zł. zdołano już uzyskać z górą połowy tej należności, t. j. prawie 50 milionów w postaci zamówień towarowych, a częściowo w gotówce. Towary zamówione z tego tytułu nadchodzą do Polski.

Rokowania o zawarcie dalszych tranzakcyi na rachunek należności kolejowych są w toku.

Mussolini powitany w Libii

strzałami armatnimi. — Na wybrzeżu oczekiwał go marsz. Balbo

TOBROUK, 12 marca.

(PAT) Korespondent Havasa donosi, iż Mussolini przybył do Tobrouk o godz. 8-ej rano na pokładzie krążownika „Pola". Towarzyszą mu: admirał Domenico Tavagnari, Starace, Dino Alfieri i minister kolonii Lessona. W chwili gdy krążownik „Pola" zawinął do portu towarzyszyły mu w szyku bojowym okręty: „Zara", „Gorizia" i „Fiume".

Samoloty, stacjonowane w Libii, wyruszyły na spotkanie Mussoliniego, w chwili gdy oznajmiono, iż eskadra zbliża się do portu. Okręty, stojące na redzie powitały Mussolniego strzałami armatnimi.

Na wybrzeżu oczekiwał Mussolniego marszałek Balbo, wraz ze swym sztabem. Mussolini dokonał przeglądu kompanii marynarzy, lotników, karabinierów, askarów oraz formacyj faszystowskich włoskich i tubylczych. Wszystkie domy w Tobrouk były przybrane flagami włoskimi.

Po krótkim postoju, Mussolini wystartował do miejscowości Amsead. Na granicy egipskiej, w odległości 135 klm. od Tobrouk, po wylądowaniu na tamtejszym lotnisku, Mussolini dokona inauguracji części drogi, która będzie wybudowana równolegle do wybrzeży, wzdłuż całej Trypolitanii.

Wojna na Dalekim Wschodzie

wybuchnie wtedy, kiedy będzie chciała Japonia — oświadczył min. Sato

Tokio, 12 marca.

(PAT) Agencja „Domei" komunikuje: Minister spraw zagranicznych Sato oświadczył w izbie reprezentantów, iż podziela punkt widzenia swego poprzednika jeśli chodzi o zasadnicze wytyczne polityki japońskiej w stosunku do Chin

Minister Sato na wstępie swego przemówienia wyraził uznanie dla zasadniczych trzech warunków b. premiera Hirota, dotyczących stosunków japońsko-chińskich.

Poza tym minister pod żadnym względem nie godzi się na włączenie sprawy mandżurskiej do jakichkolwiek rokowań chińsko-japońskich, które mogłyby być nawiązane, stwierdzając zarazem, że jest gorącym zwolennikiem „polityki otwartych drzwi" jeśli chodzi o Chiny środkowe i południowe.

Minister Sato stwierdził, że nie ma żadnej różnicy zdań, pomiędzy nim, premierem Hayaszi i ministrem wojny Sugiama jeśli chodzi o stanowisko Japonii wobec Chin.

Japonia pragnie nawiązać rokowania z Chinami aby zapoznać je ze swymi minimalnymi żądaniami, co do których nie będzie już można poczynić najmniejszych choćby ustępstw.

Czyniąc aluzję do pogorszenia stosunków japońsko-chińskich, minister Sato oświadczył: „Prawdziwa katastrofa, to znaczy wojna wedle mego przekonania albo da się uniknąć, albo nastanie w chwili, w której Japonia tego zechce".

Zakończenie przemówienia min. Sato spotkało się z krytycznym przyjęciem w izbie. Przedstawiciele różnych ugrupowań politycznych zapowiedzieli interpelacje w sprawie polityki zagranicznej.

Zuchwałe włamanie w Warszawie

Sprawcom udało się zbiec. — Policja zarządziła energiczny pościg

Warszawa, 12 marca.

Policja wszczęła dochodzenia w sprawie zuchwałego włamania dokonanego do składu broni Romana Straburzyńskiego przy ul. Królewskiej 31.

Łupem złodziei padło 600 zł. gotówka i 23 rewolwery wartości 3500 zł. Złodzieje ukryli się prawdopodobnie wieczorem w piwnicach kamienicy.

Po zamknięciu bramy wyszli na podwórze, przepiłowali grube kraty żelazne w jednym z okien, prowadzących do składu broni i tą drogą dostali się do wnętrza.

W biurze składu złodzieje rozbili kasę z której skradli gotówkę.

Następnie spakowali to torb myśliwskich skradzione rewolwery i wyszli na podwórze.

Po otwarciu bramy przestępcy wyszli niepostrzeżenie.

Nowy gabinet w Finlandii

Utworzył go prof. Cajander

Helsinki, 12 marca.

(PAT) Lista gabinetu przedłożona przez prof. Cajandera, prezydent Kallio zatwierdził. Gabinet zatem ukonstytuowany został w następującym składzie: prezes rady ministrów prof. Cajander (partia postępowa), min. spr. zagr. Holsti (partia postępowa), minister finansów Tanner (socj.-demokr.), minister komunikacji Ryomae (socj.-demokr.), minister wyznań Hannula (agrariusz), min. rolnictwa Heikkinen (agrariusz), minister spr. wewnętrznych Kekkonen (agrariusz), min. wojny Niukkanen (agrariusz), minister handlu Voionmaa (socj. demokr.), minister opieki społecznej Koło (socj. dem.) wiceminister komunikacji Salovaara (socjal-demokr.), wicemin. rolnictwa Koiviato (agrariusz).

Teki min. poczt i sprawiedliwości zatrzymuje na razie min. spraw wewnętrznych.

Nowy gabinet rozporządzać będzie w parlamencie 143 głosami na ogólną liczbę 200 posłów.

Paczka z dynamitem na poczcie

Hawana, 12 marca.

(PAT) W biurze pocztowym wykryto paczkę, zawierającą 15 kg. dynamitu. Przesyłka ta adresowana była do pewnego wyższego wojskowego, którego nazwisko nie zostało podane do wiadomości publicznej.

Katastrofa samochodowa pod Poznaniem

Dwie kobiety zabite, trzecia ciężko ranna

Poznań, 12 marca.

(PAT) W pow. kościańskim w pobliżu miejscowości Ponin, wydarzyła się dziś rano katastrofa samochodowa. Auto ciężarowe kupca Stanisława Kaczmarka z Leszna, wiozące drób i nabiał na targ do Poznania, zaczęło się nagle, wskutek złamania kardanu, cofać i wpadło do przydrożnego rowu.

Skutkiem silnego wstrząsu jadące samochodem trzy kobiety wypadły i dwie z nich, Franciszka Konieczna i Wasilewska poniosły śmierć na miejscu Trzecia zaś, Gertigowa, odniosła bardzo ciężkie obrażenia. Znajdujący się w samochodzie trzej mężczyźni i szofer wyszli z katastrofy bez szwanku.

URLOP NA BLISKIM WSCHODZIE.

Żaden pisarz jeszcze do tej pory nie ułożył aforyzmu, którego treść zna każdy, aforyzmu o tym, że właściwie żyje się tylko od urlopu do urlopu...

Stąd troska i kłopot nielada w jaki sposób najlepiej, najprzyjemniej, najzdrowiej i najpożyteczniej wykorzystać czas urlopowy. A więc podróżować... Odbyć wycieczkę do krajów nieznanych, o odmiennym klimacie, innej przyrodzie, odetchnąć egzotyką, tak odległą od codzienności, upajać się wrażeniami pięknych widoków, płucom pozwolić oddychać powiewem morskich wiatrów, nauczyć się, poglądowo, tylu rzeczy.... Jednym słowem: wyruszyć na Bliski Wschód.

Niedostępna do tej pory — cudowna podróż do Palestyny, Grecji, Turcji i Rumunii może się pomieścić w ramach skromnego budżetu. Już bowiem od zł. 435 (w co wliczony jest paszport i wizy, przejazd koleją i statkiem oraz utrzymanie na statku) można urzeczywistnić tę najciekawszą ze wszystkich dostępnych dla nas podróży. Szczegół niezmiernie ważny: klasyczną wycieczkę dwutygodniową na Bliski Wschód można odbyć w każdej porze roku, bowiem statek „Polonia", na którym odpływają turyści do krajów Lewantu, wyrusza z Konstancy regularnie co dwa tygodnie. Jednak, ze względu na dużą ilość przewidywanych zgłoszeń, należy już zawczasu zarezerwować sobie miejsce na statku. Wycieczki grupowe otrzymują specjalną opiekę i warunki.

Informacje i zgłoszenia: Gdynia — Ameryka Linie Żeglugowe S. A. Centrala i oddziały we Lwowie i Krakowie oraz w biurach podróży.

ZWIĄZEK KANIOWCZYKÓW I ŻELIGOWCZYKÓW.

przypomina członkom zrzeszonym i niezrzeszonym, że w dniu 14 marca (niedziela) o godz. 10-ej w pierwszym terminie i o godz. 10.30 w drugim terminie, odbędzie się roczne walne zebranie członków, w lokalu własnym w Łodzi przy ul. Mielczarskiego 35.

Po zebraniu odbędzie się wspólne koleżeńskie śniadanie. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

Do akt Nr. Km 3248/XI/35.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. jedenastego zamieszkały w Łodzi, przy ul. Lipowej Nr. 44 na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 16 marca 1937 r. o godz. 11 w Łodzi, przy ul. Śródmiejskiej Nr. 35 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: 5-ciu maszyn dziewiarskich i 1-ej szpulmaszyny, oszacowanych na łączną sumę zł. 9.500 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 25 lutego 1937 r.
Komornik: (—) S. Bednarek.

Do akt Nr. Km 2058/36.
OBWIESZCZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 12-go zameszkały w Łodzi przy ul. Aleja 1-go Maja Nr. 34 na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 16 marca 1937 r. o godz. 13 w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 31, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości oszacowanych na łączną sumę zł. 1195.—, a mianowicie: mebli, pianina, maszynki do kawy, żyrandola, kryształów, kilima, leżanki itp., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 1 marca 1937 r.
Komornik: (—) St. Dulkowski.
Sprawa Towarzystwa Ubezp. „Przyszłość", Sp. Akc. w Łodzi, p-ko Franciszkowi-Marianowi Skrzyńskiemu.

WYSTAWĘ
p. n. „STÓŁ ZE ŚWIĘCONYM oraz NOWOCZESNE NAKRYCIA DO OBIADU, PODWIECZORKU I KOLACJI" urządza SZKOŁA GOSPODARCZA, WODNA 40, tel. 177-73.
Wystawa trwać będzie 2 dni: w sobotę, 13 marca br. od godz. 17-ej do 20-ej i w niedzielę, 14 marca br. od godz. 10-ej do 18-ej.



ANGIELSKIEGO konwersacji i litera tury udziela rutynowany nauczyciel. Ul. Zawadzka nr. 21, m. 8-a. front, co dziennie zastać od godz. 4—8 po poł.

WARSZTATY tkackie 2 szt. 72c. 4 — 64c, i 6 — 62 c do sprzedania. Łódź, ul. Piotrkowska 108. Wiadomość u dozorcy.

Lokale

POSZUKIWANE 3-pokojowe mieszkanie z wygodami w starym domu okolicach ul. Zawadzkiej, Andrzeja, Lipowej i Wólczańskiej. Oferty sub. „Od 1 lipca".

POKÓJ umeblowany wejście niezależne do wynajęcia. Al. 1-go Maja nr. 28. Oglądać cały dzień.

MIESZKANIE 3-pokojowe, wszelkie wygody, wolne od podatku, do wynajęcia. Tramwajowa 3, informacje u dozorcy.

2 POKOJE z kuchnią na 1-ym piętrze z wygodami do wynajęcia. Wiadomość: ul. 1-go Maja 62, u dozorcy.

Posady

KORESPONDENT (tka) biegły(a) typista francusko - angielski, poszukiwany. Oferty sub. „Agentury".

WYCHOWAWCZYNI wykwalifikowana potrzebna do dwuch dzieci. Zgłosić się do lek.-den. Piotrkowska 152.

ZAŁATWIAM korespondencję niemiecką, angielską, francuską i hiszpańską na godziny. Tel. 2-13-39 (2—4).

DOMOKRĄŻNA ma licencję i kapitał two na sprzedaż towarów łokciowych w Poznańskim. Zgłoszenia Rulewski, Mełpin, poczta Dolsk, powiat Śrem.

AGENT ratalny wprowadzony poszukiwany. Oferty ruch urzędniczych poszukiwanych z podaniem dotychczasowego zajęcia sub. „Zdolny".

SPRZEDAWCZYNI poszukiwana detalicznego składu sukna i towarów. Oferty pod „80" do Repub.

Kupno i sprzedaż

MIÓD PSZCZELNY czysty lipcowy bez domieszek pod gwarancją 3 klg. 6.30 zł., 5 klg. 9 zł., 10 klg. 17 zł., 20 klg. 33 zł., wraz z naczyniem i opłatą pocztową wysyła za pobraniem właściciel największej pasieki w Państwie Eugeniusz Biliński i Syn w Zbarażu.

ZA NISKĄ CENĘ sprzedam całkowitą sypialnię (czarny dąb). Śródmiejska 74 m. 5 od 10—12 i 15—18. 13

Rozmaite

75 GROSZY LEKCJA FRANCUSKIEGO. Dyplomowana paryżanka udziela lekcji francuskiego. Metoda Gramatyka, konwersacja. Specjalnie na dla udających się na studja. Poliglotka. Korespondencja handlowa 20, m.20, 1-sza lewa oficyna.

JĘZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO - gruntownie uczę. Gramatyka, literatura, konwersacja, handlowa korespondencja. Tel. 200-05 w godzinach 2—3.

PIOTRKOWSKA 82, I wejście lewe w podwórzu Zakład naprawy wiecznych piór i ołówków automat. „Omega" Cegielski.

ZASTĘPSTWO na Pomorze-Śląsk poszukuję. Branża obojętna. Dysponuję niej manufaktura galanterja, dysponuję gotówką, zabezpieczeniem, sub. „Zastępstwo" w Republice.

ZGUBIONO kwit lombardowy 262596 na zł. 15.—, który unieważnia się Goldberg, Narutowicza 21.

Uzdrowiska

KRYNICA, PENSJONAT „ODALISKA" przyjmuje już zgłoszenia na okresie Świąt Wielkanocnych. Kultura rytualna. Ceny przystępne.

Zarząd Spółki Akcyjnej Łódzka Huta Szklana „Geha" zawiadamia P. P. Akcjonariuszów, że w dniu 31 marca r. b. o godz. 17-ej odbędzie się w siedzibie Spółki w Łodzi przy ulicy Nowej Nr. 24/26 Zwyczajne Walne Zgromadzenie o następującym porządku dziennym: 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego. 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej za 1936 rok. 3) Zatwierdzenie bilansu na 31 grudnia 1936 r. o podział zysków. 4) Zatwierdzenie budżetu na rok operacyjny 1937. 5) Wybór nowego członka Zarządu — w myśl § 32 statutu Spółki — oraz Komisji Rewizyjnej. 6) Ustalenie wynagrodzenia dla członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej. 7) Wolne wnioski. W razie braku quorum, wymaganego § 25 statutu, Zwyczajne Walne Zgromadzenie odbędzie się w tymże lokalu w dniu 15 kwietnia r. b. o godz. 17-ej. Drugie Zebranie będzie prawomocne bez względu na ilość reprezentowanych na nim akcyj. W myśl statutu Spółki Akcjonariusze korzystają z prawa głosu, o ile conajmniej na siedem dni przed terminem Zgromadzenia złożą w biurze Zarządu swoje akcje, świadectwa tymczasowe lub kwity depozytowe instytucyj kredytowych, państwowych lub akcyjnych. —



Redakcja i Administracja. Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24, dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148 i 60-820.

PRENUMERATA „REPUBLIKI"
w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 30 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm × 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.
CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia tantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględnione o ile wniesione beda najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia. Omyłki w treści co pierwsze... zasadniczo nie zmieniają... nie upoważniają do... zapłaty lub powtórzenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika". Sp. z ogr. odp. Wacław Smólski. — Redaktor odp. Wacław Smólski. Druk „Republiki" w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.